PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr | Poniedziałek, 27 lutego 1956 roku. | Rok V. Nr 49 (1061)

Dyrektywy XX Zjazdu KPZR w sprawie szóstego pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1956—1960 zamieścimy w numerze jutrzejszym

XX Zjazd KPZR — zakończył obrady

Zjazd podjął jednomyślnie uchwałę w sprawie opracowania nowego programu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

MOSKWA. XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego zakończył dnia 25 lutego obrady.

Na końcowym posiedzeniu Zjazd jednomyślnie zatwierdził dyrektywy w sprawie szóstego pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1956 — 1960.

Zjazd wysłuchał komunikatu przewodniczącego komisji skrutacyjnej J. I. Gromowa o wynikach wyborów do centralnych organów partii. Delegaci długo niemilknącymi oklaskami przyjęli oświadczenie, że centralne organy partii wybrane zostały jednomyślnie.

N. S. Chruszczow w imieniu prezydium przedstawia Zjazdowi do rozpatrzenia projekt uchwały w sprawie opracowania nowego programu partii. Zjazd jednomyślnie przyjmuje tę uchwałę.

N. S. Chruszczow — przewodniczący końcowego posiedzenia — stwierdza, że porządek dzienny XX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego został wyczerpany, oraz ogłasza zamknięcie Zjazdu. Delegaci powstają z miejsc i z ogromnym entuzjazmem śpiewają hymn partyjny — „Międzynarodówkę". Po odśpiewaniu hymnu na sali wybucha owacja. Rozlegają się okrzyki: „Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego!" „Niech żyje leninowski Komitet Centralny!", „Niech żyje leninizm!".

Na zdjęciu: członkowie Prezydium Zjazdu w czasie przerwy w obradach. Tow. N. S. Chruszczow wymienia uścisk dłoni z delegatką na Zjazd, dwukrotną Bohaterką Pracy Socjalistycznej S. D. Wisztak, ogniwową kołchozu im. W. M. Mołotowa w obwodzie Kijowskim.

(Fot — CAF)

Skład nowowybranego Komitetu Centralnego

1. P. N. Ałfierow, 2. A. A. Andrejew, 3. A. B. Aristow, 4. N. J. Awchimowicz, 5. S. Babajew, 6. N. K. Bajbakow, 7. I. A. Benediktow, 8. N. I. Bielajew, 9. B. P. Bieszczew, 10. N. I. Bobrownikow, 11. I. P. Bojcow, 12. L. I. Breżniew, 13. D. D. Breżniew, 14. N. A. Bułganin, 15. N. W. Chruniczew, 16. N. S. Chruszczow, 17. A. I. Chworostuchin, 18. W. J. Czernyszew, 19. A. D. Danijałow, 20. P. W. Dementiew, 21. G. A. Denisow, 22. B. I. Deriugin, 23. P. I. Doronin, 24. N. P. Dudorow, 25. G. D. Dżawachiszwili, 26. J. A. Furcewa, 27. B. Gafurow, 28. A. I. Gajewoj, 29. F. S. Goriaczew, 30. I. T. Griszin, 31. W. W. Griszin, 32. A. A. Gromyko, 33. S. D. Ignatiew, 34. N. F. Ignatow, 35. N. G. Ignatow, 36. I. D. Jakowlew, 37. M. A. Jasnow, 38. M. T. Jefremow, 39. L. N. Jefremow, 40. G. W. Jeniutin, 41. P. F. Judin, 42. I. G. Kabanow, 43. Ł. M. Kaganowicz, 44. N. T. Kalczenko, 45. J. E. Kalnberzin, 46. I. W. Kapitonow, 47. I. G. Kebin, 48. A. I. Kiriczenko, 49. A. P. Kirilenko, 50. N. W. Kisielew, 51. W. K. Klimenko, 52. B. N. Kobielew, 53. J. P. Kołuszczyński, 54. I. S. Koniew, 55. A. J. Korniejczuk, 56. D. S. Korotczenko, 57. A. N. Kosygin, 58. M. D. Kowrigina, 59. F. R. Kozłow, 60. W. A. Kuczerenko, 61. D. A. Kunajew,

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Uchwała w sprawie opracowania nowego programu KPZR

XX Zjazd KPZR poleca Komitetowi Centralnemu, by opracował projekt programu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, opierając się na podstawowych tezach teorii marksistowsko - leninowskiej, które rozwija się w sposób twórczy na podstawie historycznych doświadczeń naszej partii, doświadczeń i osiągnięć całego międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, jak również uwzględniając opracowywany perspektywiczny plan budownictwa komunistycznego, rozwoju ekonomiki i kultury Związku Radzieckiego.

Zjazd poleca Komitetowi Centralnemu opublikować projekt programu partii w takim terminie przed XXI Zjazdem KPZR, by móc przeprowadzić szeroką dyskusję nad tym projektem.

Delegacja KC PZPR na XX Zjazd wśród studentów polskich w Moskwie

MOSKWA. 24 bm. delegacja KC PZPR na XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego odwiedziła studentów i aspirantów polskich kształcących się w Moskwie. Spotkanie odbyło się w auli Państwowego Uniwersytetu im. Łomonosowa na Wzgórzach Leninowskich. Młodzież bardzo gorąco i serdecznie powitała delegację KC PZPR. Członkom delegacji wręczono kwiaty.

Tow. Bolesław Bierut zwrócił się do studentów i aspirantów, aby opowiedzieli o swym pobycie i nauce w Związku Radzieckim.

Studenci i aspiranci poruszyli szereg zagadnień dotyczących ich życia i studiów, mówili o swych potrzebach i planach.

Tow. Bierut uwzględniając prośbę młodzieży podzielił się wrażeniami z XX Zjazdu KPZR oraz odpowiedział na pytania studentów. Członkowie delegacji KC PZPR długo i serdecznie rozmawiali z młodzieżą o interesujących ich i młodzież problemach.

Studenci serdecznie podziękowali delegacji polskiej za odwiedzenie zapewniając, że dołożą wszelkich starań, aby jak najowocniej wykorzystać pobyt na studiach w ZSRR i nie zawieść pokładanych w nich nadziei.

Nareszcie cieplej

WARSZAWA. 25 bm. w ciągu dnia na terenie całego kraju nastąpiło znaczne ocieplenie. Jest to, jak podaje PIHM, wynikiem napływu cieplejszego morskiego powietrza. Jednak w ciągu doby temperatury ulegają wahaniom. Wieczorem i w nocy rtęć w termometrze niestety, opada.

W sobotę o godz. 19-ej w kraju notowano temperatury wahające się od minus 15 st. — w Kłodzku i Kielcach do minus 8 st. w Białymstoku. W stolicy termometry wskazywały minus 11 st. Wyjątkiem było wybrzeże, gdzie było znacznie cieplej. Np. na Helu i w Elblągu termometr wskazywał tylko minus 2 st.

Ocieplenie nastąpiło nie tylko w Polsce, ale również na terenie całej Europy. W południe 25 bm. zanotowano najniższą temperaturę w Pradze — minus 11 st., w Leningradzie — minus 9, w Moskwie — minus 8, w Helsinkach — minus 7,

Ciepło było w Atenach — plus 18 st. oraz w Rzymie i Lizbonie gdzie zanotowano plus 12 st.

Referat sprawozdawczy KC KPZR w wydaniu broszurowym

WARSZAWA. Na półkach księgarskich ukazał się — wydany nakładem „Książki i Wiedzy" — „Referat sprawozdawczy KC KPZR na XX Zjeździe partii", wygłoszony w dniu 14 lutego 1956 roku przez N. S. Chruszczowa. Broszura ta wydana została w 30-tysięcznym nakładzie.

Z dyskusji nad pięciolatką

Cenne wnioski w wałeckiej Suszarni

Narada robocza w Suszarni w Wałczu była poświęcona projektowi planu 5-letniego. Wysunięto szereg cennych wniosków odnośnie mechanizacji prac. Tow. Sawiczewski zgłosił wniosek zainstalowania spryskiwaczy na spławach. Ponadto zwrócił uwagę na konieczność budowy w planie 5-letnim osiedla mieszkaniowego dla robotników Suszarni oraz polepszenia warunków higienicznych i bezpieczeństwa przeciwpożarowego w zakładzie.

Tow. Laskowski wysunął projekt, ażeby w planie pięcioletnim zbudować w Suszarni kolejkę szynową z wywrotkami dla przewozu buraków z kopców do wagonów. Zaproponował on, ażeby Suszarnia urządziła własne laboratorium, które uniezależni ją od cukrowni.

Zygmunt Nowak zaproponował założenie siatek segregacyjnych, które zlikwidują pracę ręczną i obniżą koszty własne. Spośród innych cennych wniosków zgłoszonych w czasie dyskusji należy wymienić: zastosowanie wyciągów do przetaczania wagonów z burakami, zainstalowanie transporterów do ładowania wagonów, które zlikwidują mało wydajną pracę ręczną i wymagającą zwiększenia ilości pracowników.

Dyskusja wykazała wiele rezerw oraz możliwości usprawnienia produkcji, podniesienia wydajności pracy, poprawy warunków bytowych pracowników itp.

Józef Kałowski
korespondent

Z obrad plenum WKFN

W dniu 25 bm. w sali posiedzeń Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej obradowało plenum Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego. Tematem obrad było przedyskutowanie zadań wynikających z uchwały V Plenum KC partii.

Na plenum WKFN stwierdzono szereg faktów świadczących o tym, że nie wszystkie zadania stojące przed komitetami Frontu Narodowego zrealizowano w pełni na terenie naszego województwa. W wielu wypadkach wynika to z obiektywnych trudności gospodarczych, dlatego też przed działaczami Frontu Narodowego wyłania się zadanie wyjaśniania ludności istotnych przyczyn tych niedomagań.

Poważnym zadaniem jakie stoi przed komitetami Frontu Narodowego jest dalsze umacnianie jedności społeczeństwa naszego województwa i likwidacja wszelkich antagonizmów prowincjonalnych i narodowościowych.

Głównym bieżącym zadaniem komitetów Frontu Narodowego są przygotowania do akcji wiosennej, organizowanie drogą uświadamiania chłopów, nowych spółdzielni produkcyjnych. Plenum omówiło rolę i formy pracy w tej dziedzinie komitetów Frontu Narodowego.

11,1 procent planu rocznego

Dostawy żywca w naszym województwie przebiegają zadowalająco

Dostawy żywca w naszym województwie przebiegają na ogół zadowalająco. Do dnia 18 bm. wykonano 11,1 procent planu rocznego, a 54,7 proc. planu miesięcznego.

Najwyższym procentem wykonania planu rocznego poszczycić się mogą powiaty: Bytów, Człuchów i Kołobrzeg, w których również i w bieżącym miesiącu dostarczono na punkty skupu największą ilość tuczników. Gorzej natomiast przedstawia się sytuacja w powiatach: Białogard, Świdwin, Szczecinek i Wałcz, w których i w bieżącym miesiącu tempo wykonywania dostaw jest znacznie słabsze niż przeciętne w województwie. Powinno to stać się sygnałem dla aparatu skupu w tych powiatach i wpłynąć na wzmożenie jego wysiłków.

(ww)

W walce z zimą

Przed kilku dniami lodołamacze „Posejdon" i „Światowid" utorowały drogę dla statków wpływających i wypływających z portu w Szczecinie.

Na zdjęciu z prawej: załoga „Posejdona" w czasie odprawy przed wypłynięciem na Zalew Szczeciński. Drugi od prawej kpt. statku — Kaszubowski. Na zdjęciu z lewej: „Posejdon" łamie lód, torując drogę dla statków na Zalewie Szczecińskim.

(CAF — fot. Cieślak)

Skład nowowybranego Komitetu Centralnego KPZR

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

62. O. W. Kuusinen, 63. W. W. Kuzniecow, 64. I. K. Lebiediew, 65. A. N. Łarionow, 66. N. W. Łaptiew, 67. I. S. Łatunow, 68. L. I. Łubiennikow, 69. W. W. Mackiewicz, 70. G. M. Malenkow, 71. R. J. Malinowski, 72. W. A. Małyszew, 73. I. T. Marczenko, 74. W. S. Markow, 75. K. T. Mazurow, 76. N. A. Michajłow, 77. A. I. Mikojan, 78. M. B. Mitin, 79. K. S. Moskalenko, 80. A. A. Moskwin, 81. W. M. Mołotow. 82. N. A. Muchitdinow, 83. Z. I. Muratow, 84. I. D. Mustafajew, 85. W. P. Mżawanadze, 86. J. S. Nasriddinowa, 87. N. N. Organow, 88. A. M. Pankratowa, 89. N. S. Patoliczew, 90. N. M. Piegow, 91. M. G. Pierwuchin, 92. K. D. Pietuchow, 93. N. W. Podgornyj, 94. D. S. Polański, 95. P. K. Ponomarenko, 96. B. N. Ponomariew, 97. P. N. Pospiełow, 98. W. A. Prokofiew, 99. A. M. Puzanow, 100. K. G. Pysin, 101. S. G. J. Ragimow, 102. I. R. Razzakow, 103. A. M. Rumiancew, 104. M. Z. Saburow, 105. Z. T. Serdiuk, 106. I. A. Sierow, 107. A. J. Sneczkus, 108. W. D. Sokołowski, 109. M. M. Stachurski, 110. A. I. Strujew, 111. M. A. Susłow, 112. W. M. Susłow, 113. A. N. Szelepin, 114. D. T. Szepiłow, 115. A. M. Szkolnikow, 116. T. F. Sztykow, 117. N. M. Szwernik, 118. I. F. Tewosjan, 119. S. M. Tichomirow, 120. F. J. Titow, 121. W. N. Titow, 122. S. A. Towmasjan, 123. D. F. Ustinow, 124. B. L. Wannikow, 125. A. M. Wasilewski, 126. A. P. Wołkow, 127. G. I. Woronow, 128. K. J. Woroszyłow, 129. A. N. Zademidko, 130. A. P. Zawieniagin, 131. A. G. Zwieriew, 132. I. K. Żegalin, 133. G. K. Żukow.

Poza tym wybrano 122 zastępców członków KC KPZR oraz 63 członków Centralnej Komisji Rewizyjnej.

Z życia partii

Przepraszam — ewidencja w porządku

Dyskusja była coraz gorętsza. Instruktor KW tow. Kozień wyszukiwał w swym gęsto zapisanym brulionie coraz to nowe przykłady i fakty, które przedstawiał towarzyszom z KP. Ale oni wciąż jeszcze nie wyglądali na przekonanych.

— To prawda — zgadzał się jeden — że jest jeszcze wiele niedociągnięć. Nie wszędzie była na zebraniach należyta frekwencja, tu i ówdzie nie zapoznano członków z listem KC, ale nie można zaraz na tej podstawie mówić, że źle przygotowujemy się do wymiany legitymacji.

— Przecież ewidencję mamy już prawie w porządku — dodawał drugi — w przekonaniu, że ten argument ostatecznie zadecyduje. Ale uparty instruktor KW znów zaczynał swoje od początku.

JAK PORZĄDKOWANO EWIDENCJĘ

Mamy w porządku ewidencję... Czy argument ten świadczy istotnie o tym, że w KP Walcz zrobiono już wszystko, aby przygotować wymianę legitymacji?...

Nie można krzywdzić towarzyszy z Komitetu Powiatowego w Walczu zarzutem braku troski o te zagadnienia. Robili oni wiele, tym bardziej, że braki i zaniedbania w ewidencji były tutaj szczególnie wielkie.

Duży, trudny do ogarnięcia teren powiatu, nieraz utrudniał łączność organizacji partyjnych z KP, przeszkadzał w załatwianiu takich czy innych formalności. Nie zawsze w KP dość było troski o akta partyjne. Zmieniali się sekretarze, odpowiedzialni pracownicy, przejmując od swych poprzedników gospodarkę partyjną przeważnie w nienajlepszym stanie.

Kiedy więc wzięto się za te sprawy okazało się, że przeszło 30 procent akt jest niekompletnych, a ewidencja nie odpowiada stanowi faktycznemu wielu organizacji. Potrzebna była wielka i żmudna praca.

Przystąpiono do tego z całą energią, wszędzie przeprowadzono zebrania, na których konfrontowano dane ewidencji z aktualnym stanem faktycznym, uzupełniano i porządkowano akta. W połowie grudnia omówiono te sprawy na Plenum KP. Pozwoliło to jeszcze bardziej usprawnić pracę, zlikwidować powstałe błędy.

W niektórych organizacjach chciano zrobić porządek za wszelką cenę, skreślając towarzyszy, których sprawę należało gruntownie zbadać, w innych — instruktorzy czy delegaci KP ingerowali nadmiernie w decyzje organizacji. Egzekutywa przeanalizowała te fakty, dokonując korekty swych decyzji. Ale nie tylko porządkowanie ewidencji było treścią wzmożonej pracy partyjnej w tym okresie. Dyskutowano na zebraniach nad całokształtem pracy partyjnej — omawiano postawę członków partii, mówiono o zadaniach i planach na przyszłość, podejmowano zobowiązania...

Przeglądając dziś notatki i protokóły z zebrań grudniowych, stwierdzić trzeba, że dokonano wówczas poważnej i wszechstronnej pracy.

A PO MIESIĄCU...

Sięgnijmy jednak jeszcze raz do protokółów i dokumentów partyjnych — tym razem trochę późniejszych. Zobaczymy jak kontynuowana jest ta szeroko rozwinięta w grudniu praca partyjna?

Ale tu spotyka nas zawód. Ani śladu z tego bogactwa materiałów, jakie mieliśmy w okresie poprzednim.

Jest tylko jeden, ale za to bardzo wymowny dokument — „Ankieta sprawozdawczo statystyczna".

Porównajmy dane dotyczące wzrostu szeregów partyjnych. Stara to przecież prawda, że jest to dobry sprawdzian pracy partyjnej. W grudniu na terenie powiatu przyjęto w szeregi kandydatów 20, zaś w szeregi członków 46 towarzyszy, w styczniu kandydatów przyjęto zaledwie 11, członków zaś 14.

W grudniu składki partyjne opłaciło 92 proc. partyjnych, w styczniu już tylko 74 proc. towarzyszy w waleckiej organizacji dokonało tego statutowego obowiązku członka partii.

Ale nie spieszmy się z sądem tylko na podstawie papierów. Wiemy, że nie zawsze obrazują one w pełni bogactwo i złożoność życia. Może teraz w organizacjach jest inaczej...

Na zebraniu przygotowawczym w Rejonie Przemysłu Leśnego w Mirosławcu towarzysze słusznie mówili o tym, iż każdy członek partii w miarę swych sił i możliwości włączać się winien do walki o socjalistyczną przebudowę wsi. Owocem tej dyskusji było utworzenie ekipy towarzyszy, którzy mieli pomóc w pracy organizacji partyjnej w spółdzielni produkcyjnej w Lubiszu.

Nikt jednak nie podjął tej cennej inicjatywy, nikt nie pomógł w należytym zorganizowaniu pracy tej ekipy. W wyniku tego towarzysze z RP cofnęli się przed pierwszymi trudnościami, zniechęcili do dalszej pracy.

Mówiono wiele na zebraniach w zespole PGR Człopa o moralnej postawie towarzyszy partyjnych, ale czy wyciągnięto z tego wnioski, skoro już po tym zebraniu ujawniono kradzieże, w których brali udział członkowie partii.

Wskazywano na konieczność podniesienia samodzielności organizacji partyjnych, nauczenia ich tego, by czuły się odpowiedzialnym gospodarzem swego terenu. Kto jednak ma myśleć o realizacji tych słusznych postulatów, skoro instruktor KP przy zespole PGR Łubno — „od ręki", bez zapoznania się nawet ze zdaniem sekretarzy, tworzy kwartalny plan pracy dla oddziałowych organizacji partyjnych wszystkich gospodarstw PGR.

Wiele, zbyt wiele, jest takich faktów. Z całej tak bogatej w ideową treść pracy pozostała nam najczęściej tylko — uporządkowana ewidencja.

ECHA STARYCH BŁĘDÓW

Po III Plenum KC wydaliśmy walkę wielu brakom i niedostatkom w naszej pracy partyjnej. Przeciwstawiliśmy się też zdecydowanie jednostronności pracy wielu naszych instancji, szturmowemu systemowi pracy — od jednej akcji do drugiej, wreszcie jakiemuś sztucznemu dzieleniu i szufladkowaniu zagadnień. Osiągnęliśmy w tej walce wiele, ale echa starych błędów pokutują wciąż jeszcze i wielokrotnie obniżają wartość i efekty naszej pracy. Tak też było ze sprawą pracy przygotowawczej do wymiany legitymacji.

Towarzysze instruktorzy i cały aparat KP nie żałował wysiłku, aby podołać tej wielkiej robocie. Ale jednostronne jej potraktowanie, nie uświadomienie sobie, że jest ona ściśle powiązana z całokształtem naszej działalności, wreszcie zrozumienie jej jako jednorazowej akcji spowodowało, że nie osiągnięto trwałej poprawy stylu pracy i trwałego podniesienia temperatury ideowej we wszystkich organizacjach partyjnych.

Czy można jeszcze naprawić ten błąd?

Na pewno. Zresztą kierownictwo KP już przygotowało długofalowy plan dalszej pracy na tym odcinku. Chodzi jednak o to, aby w trakcie jego realizacji uniknąć starych błędów, pamiętać o tym, że nasza praca nigdy nie może być wąska i jednostronna, bo takie przecież nie jest samo życie.

L. GNOT

»NA PRZEŁAJ« ciekawe i pasjonujące pismo dla młodzieży wiejskiej

Młodzież wiejska doczeka się wreszcie atrakcyjnego pisma, które wychodzić będzie zamiast „Nowej Wsi". Już 1 kwietnia ukaże się ilustrowany magazyn dla młodzieży wiejskiej — „Na przełaj". Wydawcą pisma jest Zarząd Główny ZMP. Tygodnik ten zawierać będzie pasjonujące reportaże z kraju i ze świata, ciekawe fragmenty powieści, ciekawostki z dziedziny techniki, piękne kolorowe zdjęcia oraz wiele innych materiałów, które z pewnością każdego zainteresują. Z łamów tego pisma dowiecie się również:

— Po co minister Dulles wciąż podróżuje po świecie;

— Ile kilometrów może przejechać odrzutowy samochód w ciągu jednej godziny;

— O ukrytych skarbach, które każdy może odnaleźć po uważnym przeczytaniu artykułów agronoma;

— oraz o wielu innych sprawach i sprawkach, o których będą pisać m. in. korespondenci z Bombaju, z Paryża i spod Przeworska...

Nowe pismo można zaprenumerować u wszystkich listonoszy i w urzędach pocztowych do 10 marca br. Pierwszeństwo w prenumeracie będą mieli stali czytelnicy „Nowej Wsi".

Tytuł pisma ustalony został w wyniku uprzednio ogłoszonego w prasie i radio Konkursu, który zakończył się 28 stycznia br.

Delegacja polska na Targi Lipskie

WARSZAWA. W piątek 24 bm. wieczorem wyjechała z Warszawy do NRD polska delegacja rządowa na uroczystości związane z otwarciem Międzynarodowych Targów Lipskich.

W skład delegacji, której przewodniczy minister przemysłu maszynowego Roman Fidelski wchodzą: minister leśnictwa — Jan Dąb-Kocioł, wiceminister handlu zagranicznego — Czesław Bajer, wiceminister kultury i sztuki — Lucjan Motyka i wiceminister budownictwa przemysłowego — Kazimierz Jaworski.

Związkowcy Jugosławii dziękują polskim kolegom za pomoc

Gorąco dziękujemy za uczucia życzliwości i kondolencje wyrażone narodowi jugosłowiańskiemu, który dotknięty klęską żywiołową poniósł ciężką stratę, jaką była śmierć wielu robotników na budowie centrali hydroelektrycznej Mavrovo i żołnierzy Armii Ludowej Jugosławii.

Doceniamy przekazaną przez Centralną Radę Związków Zawodowych w Polsce pomoc materialną okazaną rodzinom poszkodowanych, jako szczególne świadectwo solidarności i przyjaźni. Dziękujemy Wam za nią z całego serca w imieniu dotkniętych klęską i w imieniu Zrzeszenia Związków Zaw. Jugosławii.

Zasyłamy braterskie pozdrowienia.

przewodniczący
DJURO SALAJA

Przed Międzynarodowym Dniem Kobiet

Zwiększyć troskę o warunki socjalno-bytowe kobiet pracujących, polepszać pracę nad wychowaniem ich dzieci w żłobkach i przedszkolach — oto między innymi zaszczytne zadania organizacji kobiecej oraz rad zakładowych.

Na zdjęciu: w żłobku Polskiej Marynarki Handlowej. Żłobkiem tym stale opiekuje się komisja socjalno-bytowa tamtejszej rady zakładowej. (CAF — fot. Uklejewski)

Samochód prowadzony przez pijanego kierowcę wpadł pod pociąg

POZNAŃ. Tragiczna w skutkach katastrofa wydarzyła się na przejeździe kolejowym w Rynarzewie, pow. Szubin. Jadący z nadmierną szybkością samochód ciężarowy pogotowia technicznego PKS — z Bydgoszczy, prowadzony przez kierowcę Wiktora Ropińskiego, wpadł pod pociąg osobowy Poznań — Bydgoszcz.

Maszynista pociągu Stanisław Kijewski, widząc samochód pędzący szosą w kierunku przejazdu kolejowego, już z daleka dawał sygnały ostrzegawcze, które jednak zostały zbagatelizowane. Lokomotywa nadziała na zderzaki pudło samochodu, pchając go po nasypie ponad 120 metrów.

Wewnątrz wozu poza kierowcą znajdowało się również 10 innych pracowników pogotowia technicznego PKS. W wyniku zderzenia poniósł śmierć na miejscu kierownik brygady remontowej Jan Latasz, a ciężkie obrażenia odnieśli: Aleksy Zagrajko oraz Stanisław Mróz. Pozostałych 8 osób zostało lżej rannych.

Jak się okazało, kierowca samochodu Wiktor Ropiński — jak również pozostali pasażerowie znajdowali się w stanie silnego zamroczenia alkoholem, co było główną przyczyną katastrofy.

Pomagajmy sobie w remontach

PGR Biesowice ujawnia swoje rezerwy

Załoga warsztatów zespołowych PGR Biesowice przysłała nam wykaz części zamiennych do ciągników, oraz łożysk, których nadmierne ilości ujawniono w magazynie. Publikujemy wykaz niektórych części do ciągnika „Ursus".

4 szt. koło zębate z = 24	nr kat. 5213
1 szt. koło zębate z = 19	nr kat. 5214
2 szt. koło zębate z = 19	nr kat. 5412
6 szt. wąs zwrotnicy prawej	nr kat. 8038

Ponadto wykaz zawiera m. in. pewną ilość łożysk stożkowych i kulkowych. A oto ich numery katalogowe: 32216, 30308, 30312, 1310, K, 6309, 6213, 6212, 6410, 6412, 6308, 6305.

Towarzysze warsztatowcy, oczekujemy od was dalszych wykazów części zamiennych do maszyn rolniczych i ciągników. Jednocześnie prosimy, abyście donosili nam jakich części poszukujecie.

Z redakcyjnej poczty

Sprawa ważna dla mieszkańców miast i miasteczek

„W jednym z pierwszych numerów „Głosu" z br. przeczytałem artykuł na temat perspektyw rozwojowych Ziemi Koszalińskiej w planie 5-letnim — pisze Jan Butrymowicz zam. w Sławnie przy ul. 1 Maja. Był on opracowany na podstawie rozmowy przeprowadzonej z przewodniczącym WKPG.

Po tym artykule, podobnie jak i wielu innych czytelników, czekałem, że ukaże się seria informacji, opracowana na podstawie rozmów z przewodniczącymi PKPG lub też przedstawicielami rad terenowych, na temat planów rozbudowy naszych miast i miasteczek w okresie pięciolatki. Publikując takie artykuły i informacje zapoznałoby się ludzi z tym co się ma zrobić na danym terenie, a poza tym pobudziłoby to również inicjatywę mas.

W fabrykach i innych zakładach przemysłowych na temat planów naszej pięciolatki toczy się ożywiona dyskusja, dlaczego wśród mieszkańców miast i osiedli — cisza, jeśli chodzi o tematy dotyczące rozbudowy. A przecież ludzie najlepiej orientują się co potrzeba zrobić na ich terenie. Komitety Frontu Narodowego także śpią, jeżeli chodzi o te sprawy.

Mieszkańcy Sławna chcieliby się dowiedzieć czy w najbliższym czasie będzie się coś budować w ich mieście. Czy np. nadal będą ulegały niszczeniu mury gmachu dawnej poczty, czy domy nr 9 i 5 przy ul. Rapackiego nie doczekają się remontów itp.? Może na ten temat odpowie ktoś z projektantów odbudowy Sławna. I na zakończenie jeszcze jedna sprawa: czy nie warto by wykorzystać inicjatywę mieszkańców do uprzątania gruzów, przynajmniej w śródmieściu."

* * *

Jan Butrymowicz porusza bardzo istotną sprawę, interesującą mieszkańców nie tylko Sławna. Pragną oni zapoznać się z perspektywą odbudowy i rozbudowy swoich miast i miasteczek. Trudno było by o tych wszystkich planach pisać na łamach naszej gazety. Istnieją jednak inne możliwości jak np. organizowanie zebrań przez poszczególne prezydia PRN i MRN, na których zorientowani w planach inżynierowie-projektanci zapoznaliby mieszkańców z tym jak w niedalekiej przyszłości będą wyglądać poszczególne miasta. Zebrani natomiast ze swojej strony wnosiliby propozycje ewentualnych poprawek i podawali swoje projekty. Równocześnie można by — jak słusznie podsuwa autor listu J. Butrymowicz — na tych zebraniach przedstawić i propagować cenną inicjatywę społeczeństwa, pragnącego w ramach czynów społecznych, przyspieszyć prace rozbiórkowe zniszczonych budynków.

A może właśnie Sławno rozpocznie pierwsze kroki w tym kierunku, pociągając za sobą mieszkańców innych miast i osiedli?..

XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

Fragmenty przemówienia N. M. Szwernika

Partia — powiedział m. in. N. M. Szwernik — w oparciu o transmisje do mas — rady, związki zawodowe i Komsomoł napawała robotników, chłopów i inteligencję gorącym entuzjazmem pracy. Pod kierownictwem partii komunistycznej radzieckie związki zawodowe mobilizowały masy do walki o pomyślne wykonanie planu piątej pięciolatki, wciągały je do udziału w budownictwie państwowym, gospodarczym i kulturalnym, pomyślnie walczyły o usunięcie niedociągnięć w zaspokajaniu rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych robotników i urzędników.

Radzieckie związki zawodowe uważają za swe główne i najważniejsze zadanie wychowywanie szerokich mas w duchu komunistycznego stosunku do pracy, kierując ich twórczą inicjatywę na drogę wszechstronnego podnoszenia wydajności pracy — decydującego warunku zwycięstwa komunizmu.

Projekt dyrektyw XX Zjazdu w sprawie szóstego planu pięcioletniego ustala konkretne sposoby wykonania tych zadań. Potężnym źródłem mogącym zapewnić nie tylko wykonanie, lecz i przekroczenie jednego z najważniejszych zadań szóstej pięciolatki — zdecydowanego zwiększenia wydajności pracy jest niewyczerpana inicjatywa mas, która znajduje wyraz w ogólnonarodowym współzawodnictwie socjalistycznym. Szczególną cechą współzawodnictwa na obecnym etapie jest to, że jego uczestnicy opanowując przodującą technikę, zmieniają przestarzałe procesy technologiczne, doskonalą produkcję, wykorzystują istniejące rezerwy i na tej podstawie zapewniają przy najmniejszym nakładzie pracy zwiększenie produkcji, podniesienie jej jakości i obniżenie kosztów własnych.

Olbrzymią siłą napędową współzawodnictwa stali się nowatorzy — przodownicy pracy, których szeregi wzrastają z dnia na dzień. Nowatorem jest ten, kto zna doskonale swą pracę, wprowadza i opanowuje nową technikę w oparciu o osiągnięcia przodującej nauki. Przodownicy produkcji socjalistycznej ujawniają we współzawodnictwie swe zdolności i talenty, przekazują swe doświadczenie innym, podciągają pozostających w tyle do poziomu przodujących.

Ale wartość i znaczenie nowatorstwa wzrasta w miarę tego, jak doświadczenie nowatorów staje się udziałem szerokich rzesz robotników. Oto dlaczego związki zawodowe uważają za jedno ze swych najważniejszych zadań dążenie do tego, aby wraz ze wzrostem liczby nowatorów wszyscy robotnicy opanowywali przodujące metody pracy, brali coraz aktywniejszy udział w socjalistycznym współzawodnictwie.

Niestety, wiele organizacji związkowych i organów gospodarczych w stopniu niedostatecznym studiuje doświadczenia nowatorów, nie walczy o zastosowanie środków organizacyjno-technicznych zapewniających warunki osiągnięcia wysokiej wydajności pracy.

W wykonaniu zadań szóstej pięciolatki poważna rola przypada wynalazcom i racjonalizatorom, którzy stale pracują nad udoskonaleniem produkcji, rozwojem techniki i przodującej technologii. W ciągu czterech lat piątej pięciolatki w zakładach przemysłowych wpłynęło ponad 6 milionów wniosków racjonalizatorskich, z których przeszło 3,5 miliona zastosowano w produkcji.

Partia powierzyła związkom zawodowym zadanie o olbrzymim znaczeniu państwowym — stałe kierowanie współzawodnictwem socjalistycznym. Jednakże wykonanie tego zadania wciąż jeszcze nie nadąża za wymogami życia. Współzawodnictwo — to wyraz twórczej inicjatywy mas przepojonych głębokim poczuciem dyscypliny pracy społecznej. Nie znosi ono żadnej szablonowości. Konkretne kierowanie współzawodnictwem w zakładach przemysłowych, wydziałach, brygadach i organizowanie mas do walki o podnoszenie wydajności pracy — oto główne formy działalności, decydujące o powodzeniu sprawy.

W ustroju kapitalistycznym przeszło połowa dnia roboczego przeznaczona jest na tworzenie zysku, na wzbogacanie kapitalistów. Obecny wiceprzewodniczący zjednoczenia związków zawodowych — (amerykańskiej federacji pracy — kongresu przemysłowych związków zawodowych) Reuther w przemówieniu wygłoszonym 9 listopada ub. roku w Detroit stwierdził, że „w ciągu ostatnich 9 miesięcy największy monopol samochodowy „General Motors" co godzinę osiągał 300 tys. dolarów zysku, dziennie zaś — 7 200 tys. dolarów. Na każdy dolar otrzymany przez robotnika w formie wynagrodzenia za pracę przypadało 1 dolar 22 centy zysku monopolu".

Robotnik radziecki pracuje dla siebie i dla swego państwa. Każda godzina dnia roboczego radzieckiego człowieka pracy poświęcona jest sprawie budownictwa komunistycznego i podniesienia do brobytu narodu.

W Związku Radzieckim szeroki jest system ubezpieczeń społecznych, zapewniających robotnikom i urzędnikom emerytury i zasiłki w wypadku choroby, inwalidztwa, starości oraz ciąży i porodu.

W szóstej pięciolatce przewiduje się zwiększenie wydatków na cele socjalno - kulturalne z 154 miliardów rubli w 1955 r. do około 210 miliardów rubli w 1960 r.

Zaplanowane przez naszą partię zwiększenie emerytur dla starców i rent dla inwalidów, naród radziecki powita z uczuciem wielkiej wdzięczności jako przejaw troski partii komunistycznej o ludzi pracy.

* * *

Radzieckie związki zawodowe, wierne ideom internacjonalizmu proletariackiego, nieustannie pogłębiają i rozszerzają międzynarodowe kontakty ze związkami zawodowymi wszystkich krajów. W ostatnich 4 latach Związek Radziecki odwiedziło ok. 500 delegacji związkowych i robotniczych z 74 krajów.

Uważamy za pożyteczne nawiązanie przyjaznych kontaktów ze wszystkimi organizacjami związkowymi. Nie wszyscy jednak podzielają nasze poglądy. Np. przywódcy międzynarodowej konfederacji wolnych związków zawodowych wypowiadają się przeciwko wspólnym akcjom ze Światową Federacją Związków Zawodowych i należącymi do niej zjednoczeniami krajowymi, mimo że związki zawodowe powinny mieć wspólne zadania w walce o żywotne interesy mas pracujących.

Radzieckie związki zawodowe walczą o urzeczywistnienie jedności ruchu robotniczego i wzywają międzynarodową konfederację wolnych związków zawodowych do współdziałania w imię żywotnych interesów mas pracujących, w imię pokoju na całym świecie.

Radzieckie związki zawodowe będą rozszerzać i pogłębiać braterskie kontakty ze związkami zawodowymi wszystkich krajów świata, będą zacieśniać jedność szeregów międzynarodowego ruchu robotniczego.

Cały naród radziecki z jednomyślną aprobatą powita plan szóstej pięciolatki i wytęży całą swą energię, aby wykonać go jak najpomyślniej.

Natchnione uchwałami XX Zjazdu partii radzieckie związki zawodowe pobudzają twórczą inicjatywę robotników i urzędników i mobilizują ich do wykonania i przekroczenia szóstej pięciolatki, do osiągnięcia nowych zwycięstw w budownictwie komunistycznym.

Fragmenty przemówienia M. Z. Saburowa

Przewidziane w projekcie dyrektyw tempo rozwoju gospodarki narodowej — powiedział między innymi M. Z. Saburow — rozmiary i skala wzrostu produkcji we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej zapewniają nam poważny postęp w rozwiązaniu głównego zadania ekonomicznego ZSRR — doścignąć i prześcignąć najbardziej rozwinięte pod względem ekonomicznym kraje kapitalistyczne, tj. pod względem produkcji na jednego mieszkańca.

Dysponujemy w chwili obecnej wszystkimi niezbędnymi warunkami i możliwościami dla rozwiązania tego zadania w stosunkowo krótkim historycznie okresie czasu.

W ciągu 13 lat przedwojennych przekształciliśmy nasz kraj z zacofanego w przodujący, z agrarnego — w mocarstwo przemysłowe.

Porównajcie jednak bezwzględne liczby przyrostu produkcji przemysłowej w okresie przedwojennych pięciolatek z zadaniami szóstego planu pięcioletniego. Przekonacie się, że szósta pięciolatka pod względem tempa rozwoju gospodarczego znacznie wyprzedza pięciolatki przedwojenne. Tak np. w ciągu całego okresu pięciolatek przedwojennych produkcja surówki zwiększyła się o przeszło 11 milionów ton, w ciągu zaś pięciu lat szóstej pięciolatki zwiększy się ona o blisko 20 milionów ton.

Co prawda, nie doścignęliśmy jeszcze USA zarówno jeśli chodzi o produkcję przemysłową przypadającą na jednego mieszkańca, jak i pod względem globalnej produkcji przemysłowej. Jednakże nasze tempo rozwoju, które jest wielokrotnie wyższe od tempa rozwoju przemysłu USA, umożliwia nam przezwyciężenie tego nienadążania w jak najkrótszym historycznie czasie.

Szczególnie ważnym momentem w naszym współzawodnictwie ekonomicznym z ustrojem kapitalistycznym jest fakt, że przemysł ciężki ZSRR zaczyna prześcigać główne kraje kapitalistyczne również pod względem bezwzględnego przyrostu najważniejszych wyrobów przemysłowych.

Należy przy tym podkreślić, że ekonomika socjalizmu, której głównym bodźcem i ostatecznym celem rozwoju jest maksymalne zaspokajanie stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa, jest z istoty swej ekonomiką pokojową, że do pomyślnej realizacji wielkich zadań budownictwa socjalistycznego, wojny nie są nam potrzebne. Nasza ekonomika rozwijała się i rozwija w szybkim tempie właśnie w latach pokoju, podczas gdy dla rozwoju ekonomiki USA pożywką w znacznym stopniu są wojny, tym bardziej, że w naszym stuleciu wszystkie wojny, w których Stany Zjednoczone brały udział, toczyły się nie na ich terytorium.

* * *

Chciałbym poruszyć kilka zagadnień — powiedział dalej M. Z. Saburow — związanych z planowaniem, omówić niedociągnięcia w tej dziedzinie i środki zmierzające do ich usunięcia.

Pragnę przede wszystkim poinformować zjazd o krokach, jakie się podejmuje w zakresie polepszenia planowania gospodarczego.

Gospodarka socjalistyczna jest z istoty swojej gospodarką planową: obce jej są żywiołowe prawa rozwoju panujące w gospodarce kapitalistycznej z cechującymi ją skokami, kryzysami i wstrząsami. Z tego jednak nie wynika, że w rozwoju naszej gospodarki narodowej w pewnych warunkach nie mogą wyłonić się trudności, niezgodności i dysproporcje.

Obiektywne prawa rozwoju produkcji socjalistycznej nie działają automatycznie.

Wiele zależy pod tym względem od ogólnopaństwowych organów planowania, które powinny przy opracowywaniu i kontroli wykonania planów zapewnić planowy, proporcjonalny rozwój wszystkich dziedzin gospodarki narodowej.

M. Z. Saburow omówił następnie ustalony przez KC KPZR i Radę Ministrów ZSRR na początku 1955 roku nowy tryb planowania produkcji rolnej.

Obok wymienionych zasadniczych zmian w praktyce planowania produkcji rolnej — powiedział dalej M. Z. Saburow — z inicjatywy Komitetu Centralnego partii została znacznie zwiększona rola organów republikańskich w kierowaniu przemysłem.

Dokonano poważnej pracy w kierunku rozszerzenia uprawnień ministrów, kierowników zarządów centralnych i dyrektorów przedsiębiorstw w kierowaniu działalnością gospodarczą. Zmniejszono znacznie liczbę wskaźników ustalanych w planie państwowym. Planowanie produkcji i rozdziału wielu rodzajów wyrobów przekazano do bezpośredniej kompetencji ministerstw i resortów.

* * *

Należy jednak podkreślić, że poszczególni kierownicy ministerstw i resortów niewłaściwie pojmują swe zadania w dziedzinie planowania i kierowania gospodarką; przy opracowywaniu planów i ich realizacji starają się uzyskać od państwa nadmiernie wysokie środki finansowe i materiałowe, zamiast ujawniać i wykorzystywać istniejące rezerwy wewnętrzne, a tym samym zapewnić realizację zatwierdzonych planów przy maksymalnej oszczędności środków państwowych.

Wielką pracę powinny przeprowadzić w szóstej pięciolatce organa gospodarcze i organa planowania w dziedzinie rozszerzenia i usprawnienia specjalizacji i kooperowania zakładów przemysłowych.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na tak ważną rezerwę wzrostu produkcji jak oszczędność zasobów materiałowych.

Na zakończenie M. Z. Saburow oświadczył:

Sukcesy wielkiego Związku Radzieckiego — to triumf pokojowej, twórczej pracy dla dobra narodu, dla szczęśliwego i radosnego życia człowieka radzieckiego. Fakt ten jest naszym najpotężniejszym sojusznikiem w ekonomicznym współzawodnictwie dwóch systemów gospodarki — socjalistycznego i kapitalistycznego. Pod jego wpływem rosną szeregi przyjaciół Związku Radzieckiego. Obecnie już nie tylko ludność krajów demokracji ludowej, ale również narody innych krajów popierają nas i darzą nas sympatią.

Wyrażając gorące pragnienia swego narodu oraz wszystkich prostych i uczciwych ludzi całego świata, partia komunistyczna i rząd radziecki prowadziły i w dalszym ciągu będą konsekwentnie prowadzić politykę pokoju na całym świecie, politykę ekonomicznego rozkwitu swego kraju i pokojowej współpracy ze wszystkimi państwami, które pragną żyć z nami w pokoju.

Zwiększyć zainteresowanie związków zawodowych zagadnieniami normowania pracy i płac

Partia i rząd zawsze poświęcały dużo uwagi zagadnieniom normowania pracy i płac. Płaca jest potężną dźwignią wzrostu wydajności pracy oraz polepszenia materialnych warunków bytu robotników i urzędników. Organizacje związkowe i gospodarcze powinny zapewnić realizację leninowskiej zasady materialnego zainteresowania pracowników wynikami ich pracy. W latach powojennych WCSPS i komitety centralne związków zawodowych przestały zajmować się jak należy zagadnieniami pracy i płacy, na co całkowicie słusznie wskazał w swym referacie tow. N. S. Chruszczow.

W celu rozwiązania poszczególnych zadań produkcyjnych i likwidacji „wąskich gardeł" ministerstwa wprowadziły najrozmaitsze systemy wynagrodzenia za pracę. Jednakże po osiągnięciu tego celu systemy bodźców nie zostały zrewidowane, lecz działały nadal w sposób mechaniczny.

Poważne braki istnieją tak że w systemie płac personelu inżyniersko-technicznego i urzędników. Zaniedbane zostało ogólnopaństwowe normowanie płac urzędników, należące do obowiązków Ministerstwa Finansów.

W szóstej pięciolatce, gdy partia postawiła zadanie podniesienia realnych płac średnio o około 30 proc., związki zawodowe powinny bardziej wnikliwie analizować zagadnienia wynagradzania pracy i normowania technicznego.

Więcej troski o zaspokajanie potrzeb i realizowanie postulatów robotników i urzędników

Postawione przez tow. N. S. Chruszczowa w referacie sprawozdawczym KC partii zagadnienie skrócenia dnia roboczego do 7 godzin, zaś dla nieletnich i robotników najważniejszych specjalności w poszczególnych gałęziach przemysłu — do 6 godzin, skrócenia o 1 godziny dnia roboczego przed świętami i innymi dniami wolnymi od pracy, zagadnienie przejścia w poszczególnych dziedzinach produkcji na pięciodniowy tydzień roboczy oraz podniesienie płac nisko uposażonym grupom pracowników — ma ogromne znaczenie polityczne i gospodarcze.

Uchwała XX Zjazdu partii o częściowych zmianach w Statucie KPZR

(powzięta jednomyślnie 24. b. m.)

XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego postanawia wprowadzić do Statutu KPZR następujące zmiany:

1 Ustalić, że posiedzenia plenarne obwodowych komitetów partyjnych, krajowych komitetów partyjnych i KC komunistycznych partii republik związkowych zwołuje się co najmniej raz na 4 miesiące, a posiedzenia plenarne okręgowych komitetów partii, miejskich komitetów partii i rejonowych komitetów partii — co najmniej raz na 3 miesiące.

2 Uwzględniając życzenia miejscowych organizacji partyjnych ustalić, że zjazdy komunistycznych partii republik związkowych, partyjne konferencje krajowe, obwodowe, okręgowe, miejskie w miastach podzielonych na dzielnice zwołuje się raz na 2 lata. Zjazdy komunistycznych partii republik związkowych podzielonych na obwody (Ukraina, Białoruś, Kazachstan, Uzbekistan) mogą się odbywać raz na 4 lata.

3 Punkt „C" artykułu 35 w Statucie KPZR skreślić.

4 W celu rozszerzenia uprawnień terenowych organów partyjnych, uznać, że komitety partyjne w wielkich przedsiębiorstwach i instytucjach liczących ponad 300 komunistów mogą być tworzone na mocy decyzji komitetów obwodowych, komitetów krajowych, KC komunistycznych partii republik związkowych.

5 Uznać za niecelowe utrzymanie nadal w Statucie partii wskazówki co do liczebności sekretarzy komitetów partyjnych w związku z tym, że liczba ta może się zmieniać w zależności od konkretnych warunków pracy. Ustalić, że liczbę sekretarzy w komitetach partyjnych określa KC KPZR.

6 W związku z zadaniem wzmożenia wpływów organizacji partyjnych w wydziałach, brygadach i w oddziałach przedsiębiorstw, w kołchozach, ośrodkach maszynowo-traktorowych i sowchozach, ustalić, iż oddziałowe organizacje partyjne mogą być tworzone na mocy decyzji rejonowych komitetów partyjnych, miejskich komitetów partyjnych lub odpowiednich wydziałów politycznych w podstawowych organizacjach partyjnych, liczących ponad 50 komunistów.

7 Skreślić w artykule 64 Statutu KPZR wzmiankę o zarządach politycznych w transporcie.

XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

Fragmenty przemówienia M. G. Pierwuchina

W dniu 22 lutego na XX Zjeździe KPZR wygłosił przemówienie M. G. Pierwuchin, który oświadczył m. in.:

Projekt dyrektyw przewiduje wzrost produkcji środków produkcji o 70 proc. i wzrost produkcji artykułów konsumpcyjnych o 60 proc. Tak więc, rozwój przemysłu lekkiego i spożywczego nie jest u nas uważany za zadanie drugorzędne.

Na gruncie prymatu rozwoju przemysłu ciężkiego, stałego postępu technicznego i wzrostu wydajności pracy w szóstej pięciolatce nastąpi potężny rozwój wszystkich gałęzi gospodarki narodowej oraz znaczny rozwój rolnictwa — i na tej podstawie — zapewniony będzie znaczny wzrost dobrobytu i poziomu kulturalnego narodu radzieckiego.

Ta jasna i oczywista dla wszystkich ludzi radzieckich teza wypływa z nauki marksistowsko - leninowskiej i z całego doświadczenia budownictwa socjalistycznego.

Partia nasza zawsze postępowała w myśl założeń tej nauki oraz walczyła i walczy zdecydowanie przeciwko obcym duchowi leninizmu poglądom polegającym na przeciwstawianiu przemysłu lekkiego przemysłowi ciężkiemu, poglądom, według których na pewnym etapie budownictwa socjalistycznego rozwój przemysłu ciężkiego rzekomo przestaje być zadaniem głównym, zaś tempo rozwoju przemysłu lekkiego rzekomo będzie wyprzedzało tempo rozwoju przemysłu ciężkiego.

Wyniki wykonania poprzednich planów pięcioletnich potwierdzają dobitnie słuszność linii naszej partii, która zakłada konieczność prymatu rozwoju przemysłu ciężkiego, zapewniającego rozwój wszystkich gałęzi gospodarki narodowej i stałe podnoszenie dobrobytu narodu.

Szósta pięciolatka będzie pięciolatką niebywałego postępu technicznego, poważnego wzrostu wszystkich wskaźników jakościowych na gruncie wprowadzenia nowego wyposażenia technicznego do wszystkich gałęzi gospodarki narodowej. Rozwiązanie tego problemu również jest niemożliwe bez szybszego rozwoju produkcji środków produkcji.

W szóstej pięciolatce produkcja przemysłowa będzie wzrastała nie tylko dzięki uruchomieniu nowych mocy produkcyjnych, lecz w znacznym stopniu również dzięki lepszemu wykorzystaniu istniejącego sprzętu, dzięki zamianie przestarzałego sprzętu na sprzęt bardziej wydajny i dzięki intensyfikacji procesów technologicznych.

Mówca poświęca wiele uwagi sprawom elektryfikacji kraju i problemom z nią związanym oraz zadaniom przemysłu paliw.

Nasza partia i rząd zdecydowanie i konsekwentnie walczą o zakaz broni atomowej i wodorowej, o wykorzystanie energii atomowej w celach pokojowych.

Komitet Centralny zaplanował zbudowanie w szóstej pięciolatce kilku elektrowni atomowych o łącznej mocy do 2,5 miliona kW, przede wszystkim w rejonach, do których paliwo przywożone jest z dużych odległości. Jest to bardzo doniosła sprawa, której realizacja wymaga wielkich wysiłków od pracowników różnych dziedzin nauki i przemysłu.

M. G. Pierwuchin wyraża przekonanie, że uczeni i inżynierowie radzieccy rozwiążą problem otrzymania regulowanych reakcji termojądrowych. Podkreśla on:

Będzie to wspaniałe zwycięstwo nauki. Stworzone zostaną podstawy do zbudowania niewyczerpanej bazy energetycznej dla przyszłego społeczeństwa komunistycznego.

Mówiąc o postępie technicznym gospodarki narodowej w nowej pięciolatce, nie można pominąć specjalnego znaczenia radiotechniki i elektroniki — stwierdza dalej M. G. Pierwuchin. Radiotechnika i elektronika stosowane są nie tylko w dziedzinie łączności, radia i telewizji, lecz także szeroko wprowadzane są do przemysłu hutniczego, naftowego i chemicznego, do budownictwa maszyn, do energetyki i innych gałęzi gospodarki narodowej.

Osiągnięty już poziom techniki telewizji pozwala na szerokie wprowadzenie telewizji do przemysłu, transportu i energetyki w celu wizualnej kontroli, zdalnego sterowania oraz dla usprawnienia pracy dyspozytorów. Już w bieżącym roku Ministerstwo Przemysłu Radiotechnicznego przygotuje partię odbiorczo - nadawczych urządzeń telewizyjnych w celu zastosowania ich w gospodarce narodowej.

Projekt dyrektyw przewiduje jako jedno z bardzo doniosłych zadań szóstej pięciolatki znaczny rozwój przemysłu chemicznego. Rola i znaczenie chemii są obecnie olbrzymie, jeśli chodzi o udoskonalenie procesów technologicznych i poprawę jakości wyrobów we wszystkich gałęziach przemysłu ciężkiego i lekkiego.

Jednym z najważniejszych zadań stojących przed pracownikami przemysłu jest wszechstronne podniesienie jakości produkcji.

Sprawa podniesienia jakości produkcji była szeroko omawiana w związku ze znanym listem KC KPZR oraz na Plenum lipcowym.

Wiele przedsiębiorstw osiągnęło w wyniku tego znaczne sukcesy i podjęło szereg inicjatyw mających na celu udoskonalenie konstrukcji maszyn i sprzętu technicznego, wprowadzenie do produkcji nowej, bardziej doskonałej technologii, wzmożenie kontroli nad przestrzeganiem normatywów i podniesienie jakości produkcji.

Jednakże niektóre fabryki produkują w dalszym ciągu sprzęt z defektami, mimo istnienia kontroli technicznej w poszczególnych oddziałach i fabrykach.

Szczególnie niezadowalająco przedstawia się produkcja odlewów, spawanie, jak również malowanie i inne operacje wykończeniowe. Wskutek tego wyroby gotowe nie są niezawodne, a wygląd ich jest częstokroć nieestetyczny.

W interesie dalszego rozwoju gospodarki narodowej, w interesie narodu trzeba zlikwidować w jak najkrótszym czasie wypuszczanie wyrobów złej jakości i w niewłaściwym asortymencie.

Komitet Centralny i cała nasza partia walczą codziennie o system jak najściślejszej oszczędności we wszystkich działach gospodarki narodowej jako o nieodzowny warunek zapewniający akumulację wewnątrz gospodarki, nieprzerwany wzrost produkcji, podniesienie wydajności pracy społecznej.

Aby wykonać historyczne zadanie dalszego rozwoju socjalistycznego przemysłu, rolnictwa i transportu oraz zrealizować wielki program podniesienia materialnego i kulturalnego poziomu życia ludności, projekt dyrektyw przedstawiony XX Zjazdowi przewiduje ogromne inwestycje we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej. Właściwe wykorzystanie tych nakładów inwestycyjnych, zastosowanie wszechstronnej oszczędności w budownictwie — wyzwoli wielkie dodatkowe rezerwy dla rozszerzenia produkcji socjalistycznej i podniesienia dobrobytu mas pracujących.

Istotnie, jeżeli zaoszczędzimy na inwestycjach już tylko 1 proc. da to znaczną sumę około 10 miliardów rubli. Z takich środków można byłoby wznieść jeszcze jedną potężną elektrownię wodną, analogiczną do kujbyszewskiej lub kombinat hutniczy takiej samej mocy jak magnitogorski lub też zbudować dodatkowo 7,5 miliona metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej.

TOWARZYSZE!

Ogromna skala produkcji socjalistycznej w nowej pięciolatce, przejście gospodarki narodowej na wyższy poziom techniczny wymaga od pracowników aparatu państwowego oraz kierowników przedsiębiorstw i instytucji dalszej poprawy kierownictwa gospodarczego. W ostatnich czasach Komitet Centralny i Rada Ministrów dokonały szeregu poważnych posunięć w kierunku dalszego usprawnienia pracy aparatu państwowego, w kierunku decentralizacji kierownictwa gospodarczego oraz wzmocnienia gospodarczo-operatywnej działalności przedsiębiorstw.

Aby wzmóc inicjatywę gospodarczą i podnieść odpowiedzialność dyrektorów przedsiębiorstw za wykonanie planów państwowych, za wprowadzenie nowej techniki i technologii produkcji, za normowanie, organizowanie i podnoszenie wydajności pracy, jak również obniżenie kosztów własnych produkcji, postanowiono znacznie rozszerzyć prawa kierowników przedsiębiorstw oraz naczelników oddziałów i majstrów. Niestety, należy stwierdzić, że niektóre instytucje centralne sprzeciwiają się rekonstrukcji aparatu państwowego i zwiększeniu praw przedsiębiorstw i organów lokalnych. Jako przykład wskazać można na taki fakt: Ministerstwo Finansów ZSRR dopiero w styczniu 1956 roku, z pięciomiesięcznym opóźnieniem, wydało w myśl uchwały Rady Ministrów ZSRR z dnia 9 sierpnia 1955 r. „O rozszerzeniu praw dyrektorów przedsiębiorstw" instrukcję w sprawie zatwierdzania struktury i etatów przedsiębiorstw oraz trybu tworzenia i wydatkowania funduszów zakładowych. Toteż do początku 1956 roku ta ważna uchwała nie była bynajmniej w pełni realizowana.

Dokonując reorganizacji kierownictwa gospodarką kraju Komitet Centralny wychodzi z założenia, że należy łączyć realizację zasady scentralizowanego planowania w interesie całego Związku Radzieckiego z podnoszeniem samodzielności i inicjatywy w rozwiązywaniu zagadnień gospodarczych i kulturalnych w poszczególnych republikach.

Każdy rozdział nowego planu pięcioletniego — stwierdza M. G. Pierwuchin — każda zawarta w nim cyfra — to przekonywające świadectwo pokojowych zamiarów naszego narodu zajętego pracą twórczą. Szósty plan pięcioletni — to plan ogromnego wzrostu potęgi ekonomicznej naszej ojczyzny, dźwignięcia na wyższy poziom jej rolnictwa i znacznego podniesienia dobrobytu ludności.

Nowy plan pięcioletni jest wymowną ilustracją wyższości socjalistycznego systemu gospodarki, który rozwija się w imię coraz pełniejszego zaspokojenia potrzeb materialnych i kulturalnych narodu, w imię utrwalenia pokoju na całym świecie.

Program nakreślony w szóstym planie pięcioletnim związany jest tak ściśle z żywotnymi interesami narodu radzieckiego, że pomyślne jego wykonanie nie ulega żadnej wątpliwości.

Wiele zależy od nas, komunistów — kierowników organizacji partyjnych, radzieckich i gospodarczych, zwłaszcza zaś od naszej umiejętności kierowania realizacją planów przez każde przedsiębiorstwo, każdy sowchoz i kołchoz oraz zapewnienia postępu technicznego na bazie wprowadzenia nowej techniki do wszystkich działów gospodarki.

Urzeczywistnienie gigantycznych zadań nowej pięciolatki, wprowadzenie nowej techniki i zastosowanie przodujących doświadczeń zależeć będzie głównie od pracy organizacji partyjnych, od aktywności komunistów.

W okresie, jaki upłynął po XIX Zjeździe, nasza partia, Komitet Centralny dokonały wielkiej pracy w dziedzinie podniesienia rolnictwa, usprawnienia przemysłu i wzmocnienia obronności kraju. Wzrosła potęga ekonomiczna Związku Radzieckiego, podniósł się jeszcze wyżej jego autorytet międzynarodowy.

Sukcesy te tłumaczą się przede wszystkim tym, że nasz Komitet Centralny prowadzi właściwą politykę wewnętrzną i zagraniczną, opartą na wielkiej nauce marksizmu-leninizmu. Po XIX Zjeździe partii, a zwłaszcza w ostatnich latach, KC dąży konsekwentnie do rozwijania demokracji wewnątrzpartyjnej, do niezachwianej realizacji leninowskich zasad życia partyjnego. Posiedzenia plenarne Komitetu Centralnego partii zajęły należyte miejsce w kierowaniu partią i krajem.

Komitet Centralny konsekwentnie idzie drogą wzmacniania kolegialnego kierownictwa partii, albowiem w tym tkwi nasza siła, siła państwa radzieckiego, siła naszej partii komunistycznej jako kierownika całego narodu radzieckiego.

Nie ulega wątpliwości, że szósty plan pięcioletni rozwoju gospodarki narodowej ZSRR wykonany będzie z równym powodzeniem jak i wszystkie poprzednie plany pięcioletnie.

Rękojmią tego jest świadomy entuzjazm pracy narodu radzieckiego i jego bezgraniczne zaufanie do swojej partii komunistycznej, do wielkiej partii, która zdecydowanie i niezachwianie prowadzi Związek Radziecki naprzód drogą leninowską, drogą do komunizmu.

Fragmenty przemówienia A. N. Kosygina

Wyniki piątej pięciolatki — powiedział między innymi A. N. Kosygin — świadczą o pomyślnym wykonaniu dyrektyw XIX Zjazdu partii, o wielkich osiągnięciach we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej, o dalszym umocnieniu potęgi państwa socjalistycznego.

Partia i rząd zapewniając priorytet rozwoju przemysłu ciężkiego, poświęcają niesłabnącą uwagę sprawie podniesienia poziomu rolnictwa i rozwoju wszystkich gałęzi przemysłu lekkiego i spożywczego. Projekt dyrektyw XX Zjazdu partii w sprawie szóstego planu pięcioletniego przewiduje wzrost produkcji dóbr konsumpcyjnych w przybliżeniu o 60 proc.

Jeśli chodzi o produkcję artykułów konsumpcyjnych szósta pięciolatka różni się pod wieloma względami od poprzedniej pięciolatki.

Przemysł lekki i spożywczy będzie przede wszystkim miał w szóstej pięciolatce znacznie więcej surowców rolniczych niż dotychczas. Ponadto w obecnej pięciolatce rozszerza się produkcję surowców sztucznych i syntetycznych np. włókna, kwasów tłuszczowych, skóry i innych materiałów. W latach poprzednich produkcja tkanin, wyrobów dzianych i innych, opierała się głównie na przetwarzaniu surowców rolniczych. W nowej pięciolatce wiele gałęzi przemysłu lekkiego i spożywczego uzyska dodatkowo wielkie zasoby surowców syntetycznych do produkcji artykułów powszechnego użytku.

Ponadto w szóstej pięciolatce wzrośnie znacznie tempo wyposażenia przedsiębiorstw w wysoko wydajne urządzenia automatyczne i linie taśmowe prawie we wszystkich gałęziach przemysłu lekkiego i spożywczego.

W nowej pięciolatce także poszczególne gałęzie przemysłu ciężkiego zwiększą wydatnie produkcję artykułów powszechnego użytku. Przemysł maszynowy zdecydowanie zwiększy produkcję różnych przedmiotów gospodarstwa domowego.

Przytoczę — oświadczył A. N. Kosygin — niektóre dane o przewidywanym wzroście w nowej pięciolatce produkcji głównych towarów przemysłowych i artykułów żywnościowych.

Produkcja wszystkich rodzajów tkanin zwiększy się do 9 miliardów 263 milionów metrów. Wzrośnie zwłaszcza produkcja tkanin odzieżowych wysokiej jakości. Produkcja obuwia wyniesie w 1960 roku 455 milionów par. Wiele uwagi poświęci się rozszerzeniu produkcji i podniesieniu jakości gotowej odzieży, bielizny i wyrobów dzianych. Wartość towarów konfekcyjnych, jakie będą produkowane pod koniec pięciolatki, wynosić będzie 78 miliardów rubli; stanowi to wzrost o 150 proc. Ponadto produkcja wyrobów dzianych wzrośnie do 580 milionów sztuk.

W szybkim tempie podnosić się będzie produkcja artykułów żywnościowych. I tak np. produkcja cukru zwiększy się dwukrotnie i wyniesie w 1960 roku ponad 6,5 miliona ton. Pokrycie to w pełni zapotrzebowania ludności na cukier i pozwoli rozpocząć na szeroką skalę produkcję wyrobów cukierniczych i innych artykułów.

W nowej pięciolatce produkcja mięsa i mleka w całym kraju wzrośnie dwukrotnie. Przerób mięsa w samym tylko przemyśle państwowym wyniesie w 1960 roku prawie 4 miliony ton. Produkcja masła, sera i innych artykułów mleczarskich zwiększy się o 86 proc. w porównaniu z rokiem 1955. Przemysł mleczarski będzie mógł zapewnić sprawne zaopatrzenie ludności miejskiej w pełnowartościowe artykuły mleczarskie.

Nastąpi dalszy poważny rozwój przemysłu rybnego. W 1955 roku złowiono 27 milionów kwintali ryb, tj. 2 razy więcej niż w 1940 roku.

Przemysł lekki i spożywczy będzie musiał w szóstej pięciolatce poświęcić wiele uwagi zwiększeniu mocy produkcyjnych zakładów odpowiednio do wzrostu zasobów surowcowych.

W szóstej pięciolatce ma być zrealizowany zakrojony na szeroką skalę program budownictwa w przemyśle lekkim i spożywczym. Nakłady inwestycyjne w zakresie ministerstw przemysłu włókienniczego, lekkiego, spożywczego, mięsnego, mleczarskiego i rybnego wzrosną o 75 proc i w ciągu pięciolatki wyniosą około 59 miliardów rubli. Przewiduje się uruchomienie przeszło 1 600 wielkich zakładów przemysłowych.

Po lipcowym Plenum KC KPZR podjęto we wszystkich gałęziach przemysłu odpowiednie kroki w celu wprowadzenia nowej techniki. Musimy jednak przyznać, że jest to tylko początek wielkiej przebudowy naszego przemysłu. Przemysł maszynowy wciąż nader wolno opanuje produkcję najnowszych urządzeń dla przemysłu lekkiego i spożywczego.

Powinniśmy wykorzystać pozytywne doświadczenia poszczególnych instytutów naukowo-badawczych i szeregu wielkich zakładów budowy maszyn zarówno u nas jak i za granicą, które mają dobrze zorganizowane biura konstruktorskie i bazę produkcyjną do wypróbowania nowych maszyn.

Istniejąca praktyka planowania produkcji maszyn i obrabiarek w jednostkach lub według wagi nie przyczynia się do tworzenia wysokowydajnych urządzeń i wprowadzania nowego sprzętu technicznego. Należałoby oprzeć planowanie produkcji urządzeń nie na ilości maszyn i nie na ich wadze, lecz na mocy maszyn.

W szóstej pięciolatce mamy przeprowadzić prace inwestycyjne wartości 990 miliardów rubli. Tak dużych nakładów inwestycyjnych nie mieliśmy jeszcze dotychczas. W tych warunkach walka o obniżenie kosztów budownictwa ma bardzo ważne znaczenie, jeśli uwzględni się, że każdy procent oszczędności w ciągu pięciolatki w budownictwie daje prawie 10 miliardów rubli.

W związku z tym mówca wskazał na konieczność zmiany systemu planowania i finansowania budownictwa inwestycyjnego.

Po omówieniu niektórych aspektów planowania perspektywicznego A. N. Kosygin oświadczył w zakończeniu:

Opracowany przez Komitet Centralny partii projekt dyrektyw w sprawie szóstego planu pięcioletniego przepojony jest troską o dobro narodu. Ogrom zadań szóstej pięciolatki mobilizuje naród radziecki do nowych, bohaterskich czynów produkcyjnych. Nie ulega wątpliwości, że nakreślone zadania zostaną wykonane i przekroczone.

SPORT

Na szachownicy

W sobotę i niedzielę szachiści startujący w półfinałach mistrzostw Polski rozegrali VIII i IX rundę. W VIII rundzie Stokłosa zwyciężył Andruszkiewicza, Solecki — Jagodzińskiego, Karnkowski — Frączka, Szpakowski — Owczarka, Łuczynowicz — Wierzejewskiego, a Borkowski — Wismonta. W tej ostatniej partii Wismont miał szanse na remis. Źle rozegrana końcówka pozbawiła go punktu.

Nie rozegrali partii Monasterski z Dodą i Grąbczewski z Knapczykiem.

W IX rundzie Wismont przegrał jeszcze jedną partię. I tym razem miał on szanse na wynik remisowy, jednak w końcówce zrobił błąd i został pokonany. Andruszkiewicz zwyciężył Owczarka, Knapczyk — Szpakowskiego, Stokłosa zremisował z Soleckim. Doda z Łuczynowiczem, Karnkowski z Grąbczewskim, a Wierzejewski odłożył partię z Borkowskim.

Po IX rundzie prowadzi Grąbczewski — 7 pkt., przed Stokłosą — 6, Borkowskim, Frączkiem, Szpakowskim, Karnkowskim, Dodą, Soleckim — po 5 pkt. Wismont zajmuje 12 miejsce z 3,5 pkt.

Dwa dni narciarzy na stokach i trasach »Krzyżatki«

W sobotę i niedzielę odbyły się w Koszalinie wojewódzkie mistrzostwa narciarskie. Były to pierwsze zawody tego rodzaju zorganizowane na terenie naszego okręgu. I mistrzostwa odbyły się co prawda w ub. roku w Warcinie, jednak i obsada zawodów i organizacja odbiegała daleko poziomem od zawodów wojewódzkich. W sobotę i wczoraj zobaczyliśmy zawody interesujące, dobrze przygotowane i... obsadzone przez około 50 zawodników. Jak na nasze warunki — zupełnie nieźle. Jeśli chodzi o organizację, to trzeba zaraz na wstępie powiedzieć, że nie spisali się dobrze sędziowie. W niedzielę zabrakło kilku arbitrów, toteż były trudności z pełnym obsadzeniem wszystkich konkurencji.

Zawody rozpoczęły się w sobotę biegami płaskimi juniorek na 5 km, seniorów — na 12 i juniorów — na 8 km. Spośród 6 juniorek najlepiej wypadła Knispel ze Szczecinka, która uzyskała czas 46,2 min. wyprzedzając o 22 sekundy Nervng (Szczecinek). Trzecie miejsce zajęła Buczek (Białogard) — 55,28 min.

Wśród juniorów triumfował Zdanowicz z Bytowa w czasie 42,32 przed Rosołkiem (Miastko) — 43,23 i Bareckim (Człuchów) — 46,03 min.

Bieg seniorów ukończyło zaledwie 7 zawodników na 17 startujących. Zwyciężył Karbowiak (pow. Koszalin) — 1:00,45 godz. przed Kecelem (Szczecinek) — 1:05.12 i Heinrichem (Słupsk) — 1:07.48.

W niedzielę startowali slalomiści. W konkurencji mężczyzn zgłosiło się 19 zawodników, ale tylko 3 dojechało do mety. Słabo przygotowani i na kiepskim sprzęcie jadący zawodnicy nie mogli dać sobie rady z trasą „urozmaiconą" bramkami. I w efekcie widzieliśmy więcej upadków, przewróconych chorągiewek itp. niż jazdy.

Ostatecznie zwyciężył Kozłowski ze Słupska, który przewyższał zdecydowanie swoich przeciwników technika jazdy. Uzyskał on czas 37,3 sek. podczas gdy drugi na mecie Barda ze Szczecinka miał wynik 46.1. Trzecie miejsce zajął Barecki (Człuchów) — 56,9 sek.

Podobnie jak mężczyźni wypadły slalomistki. Z czterech startujących tylko Knispel ukończyła konkurencję, zdobywając drugi tytuł. Osiągnęła ona czas 48,7 sek.

Ciekawą konkurencją mistrzostw był bieg rozstawny mężczyzn na dystansie 4×10 km. Wygrał go zespół Szczecinka w czasie 4:08.2 przed Koszalinem — 4:08.4 i Bytowem — 4:20.17 godz.

Poza konkursem startowała sztafeta słupska składająca się z zawodników miasta i powiatu. Osiągnęła ona najlepszy wynik dnia — 4:04,9.

W ogólnej punktacji powiatów zwyciężyli reprezentanci Szczecinka, którzy zgromadzili łącznie 46 pkt., przed Koszalinem — 23, Słupskiem miasto — 12, Bytowem — 12, Miastkiem — 8, Człuchowem — 6, Białogardem — 4 i Słupskiem powiat — 3. Pozostałe powiaty nie przysłały swych zawodników.

Na marginesie tej imprezy warto podkreślić, że organizatorzy mieli wiele trudności z wytyczeniem tras. Kontrola tuż przed pierwszym biegiem wykazała, że wiele chorągiewek zniszczono lub poprzestawiano. Widać, że koszalinianie, a zwłaszcza ci najmłodsi, nie są jeszcze zaznajomieni z zawodami narciarskimi. Wydaje się że najlepszym lekarstwem byłoby organizować dalsze imprezy.

Harcerskie Igrzyska Zimowe w Wiśle

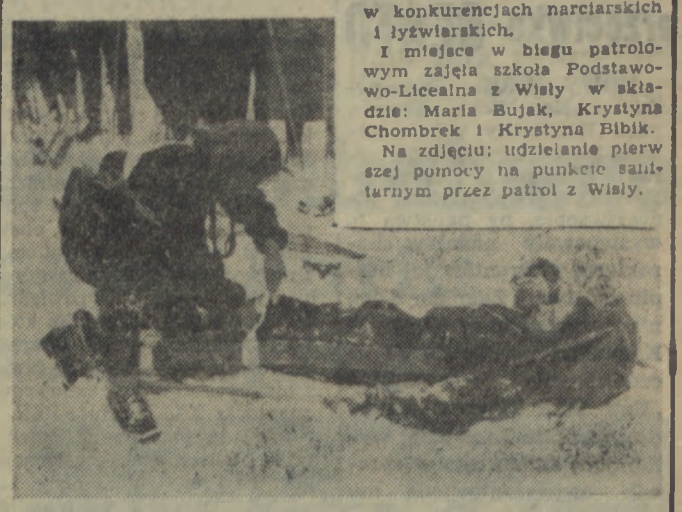

Około 800 harcerzy i harcerek bierze udział w Igrzyskach Zimowych w Wiśle — startując w konkurencjach narciarskich i łyżwiarskich.

I miejsce w biegu patrolowym zajęła szkoła Podstawowo-Licealna z Wisły w składzie: Maria Bujak, Krystyna Chombrek i Krystyna Bibik.

Na zdjęciu: udzielanie pierwszej pomocy na punkcie sanitarnym przez patrol z Wisły.

Siatkarze Zrywu wygrywają turniej w Słupsku

Trzy drużyny męskie: Zryw Słupsk, Start Miastko i Sparta Koszalin rozegrały wczoraj w Słupsku trójmecz siatkówki w ramach spotkań mistrzowskich klasy A.

Najlepszym okazał się zespół miejscowy, który pokonał kolejno Spartę Koszalin 3:0 (15:10, 16:14, 15:6) oraz Start Miastko 3:0 (15:2, 15:4, 15:0).

Mecz Sparta — Zryw był o wiele lepszy od pozostałych spotkań. Zwycięzcy zademonstrowali dobrą grę w polu i skuteczną grę w ataku. Zryw jest wyrównanym zespołem. Zawodnicy dysponują dobrą zagrywką, atakiem i defensywą. Szczególnie mogły podobać się akcje **Tomaszewskiego, Dorocińskiego i Abryckiego.**

Mecz Zrywu ze Startem Miastko był mało ciekawy. Zrywowcy odnieśli tutaj łatwe zwycięstwo, nie napotykając na większy opór.

Start nie mógł zadowolić nawet w spotkaniu ze Spartą Koszalin, mimo że wygrał z nią jednego seta. Trudno coś pisać o spotkaniu tych drużyn. Zawodnicy poruszali się ociężale na boisku, akcje się rwały, brak było pomysłowości w grze.

Po wyrównanej grze ciężko wywalczone zwycięstwo odnieśli siatkarze Sparty 3:1 (15:12, 6:15, 15:9, 15:11).

(ano)

Zryw Koszalin — Start Koszalin 51:12

W meczu o mistrzostwo klasy A kobiet walczyły wczoraj drużyny Startu i Zrywu z Koszalina. Zwyciężyły koszykarki Zrywu 51:12 (25:5).

Mecz był dość ciekawy, głównie dzięki ładnym zagraniom zwycięskiego zespołu. Szczególnie podobały się Mazur i Godek w ataku oraz Kielar w obronie. Za celne strzały wyróżnić należy także Sulikowską, zdobywczynię 13 pkt. dla swej drużyny.

Koszykarki Zrywu górowały nad przeciwniczkami wzrostem i tę przewagę umiejętnie wykorzystywały.

Punkty zdobyły: dla Zrywu — Mazur — 14, Sulikowska — 13, Godek — 10, Wilk — 6, Siewościejanow — 4 oraz Kielar i Barcewicz — po 2, zaś dla Startu: Dembowska — 4 Andres — 3, Świniarska i Pietraszewska — po 2 oraz Rodziewicz — 1.

Zawody prowadzili Krzemiński i Graczyk.

Mistrzostwa Europy w jeździe szybkiej na lodzie

W sobotę na olimpijskim stadionie w Helsinkach rozpoczęły się łyżwiarskie mistrzostwa Europy w jeździe szybkiej. Bierze w nich udział 29 łyżwiarzy z 9 państw, wśród nich jedyny reprezentant Polski — Skrzypnik.

W pierwszym dniu rozegrano biegi na 500 i 5000 m. W sprincie łyżwiarskim na 500 m zwyciężył mistrz olimpijski Griszin (ZSRR) w czasie nowego rekordu toru — 42,4 przed swym rodakiem Michajłowem — 42,8 i Finem Salonenem — 43,2. Reprezentant Polski Skrzypnik zajął 23 miejsce uzyskując 45,8. Startowało 28 zawodników.

W biegu na 5000 m triumfował Norweg Johannesen — 8.12.8. Mistrz świata Gonczarenko (ZSRR) zajął drugie miejsce — 8.16,7, a trzecie Mierkułow (ZSRR) — 8.18,1.

Pod koszem

Koszalinianie w finale mistrzostw Polski ZS Start

Wczoraj w Koszalinie rozegrano półfinał mistrzostw Polski juniorów zrzeszenia Start. Wskutek nieprzybycia zespołu łódzkiego, przeprowadzono tylko jeden mecz. Spotkały się w nim drużyny z Koszalina i Szczecina. Zwyciężyli wysoko — 84:32 koszalinianie, prowadząc do przerwy 39:12. Po tym zwycięstwie zespół koszaliński zakwalifikował się do finału mistrzostw Polski ZS Start.

Zwycięska drużyna miała przewagę przez cały czas meczu. Goście dobrze rozgrywali piłkę w polu, jednak gubili się w akcjach pod koszem, wykazując przy tym nieumiejętność oddawania celnych strzałów.

W zwycięskiej drużynie wyróżnił się grający skutecznie w obronie Wiśniewski, zaś w ataku Flisiuk (36 pkt.). Koszalinianie dobrze kombinowali, byli zespołem dużo lepszym od swych przeciwników, jednak i oni strzelali nie dość celnie.

Zawody prowadzili Sternowski i Górecki.

Surowa kara za kaperownictwo

Ostro wkroczyły nasze władze piłkarskie w głośną niedawno sprawę kaperownictwa młodych piłkarzy krakowskich przez działacza B-klasowej drużyny Włókniarza Dzierżoniów — Gielatę. Sekcja piłkarska WKKF Wrocław, po dokładnym przeanalizowaniu sprawy postanowiła ukarać Gielatę 5-letnią dyskwalifikacją. Jednocześnie zespół Włókniarza Dzierżoniów, za to, że grali w nim niepełnoprawnieni zawodnicy, został przeniesiony z klasy B do C.

W czwartek 23 bm. komisja sportowa SPN GKKF zatwierdziła decyzję działaczy wrocławskich.

IX Wyścig Pokoju pod znakiem wielu nowości

Wiadomo powszechnie, że organizacja kolarskiego Wyścigu Pokoju cieszy się dużym uznaniem wśród jego zagranicznych uczestników. Polska, CSR i NRD — współorganizatorzy tej największej na świecie kolarskiej imprezy amatorskiej — zbierali wielokrotnie zasłużone pochwały. Nie oznacza to jednak, że wyścigu tego nie można jeszcze bardziej usprawnić. 8-letnie doświadczenia wskazują, że trzeba wprowadzić pewne zmiany, które uczyniłyby tę imprezę bardziej atrakcyjną zarówno dla kolarzy jak i dla widzów.

Stwierdzić zresztą należy, że co roku wprowadzano do Wyścigu Pokoju pewne zmiany. Ale w tym roku będzie ich szczególnie wiele. Zajmijmy się najważniejszymi z nich. Zadanie to ułatwi nam... towarzyszenie wyścigowi od chwili opuszczenia hotelu przez zawodników, aż do przyjazdu ich na metę.

Około 500 osób — kolarze i osoby im towarzyszące — krzątają się w hotelu. Idziemy na śniadanie, które w tym roku jest obfite, gdyż skasowano obiad; praktycznie biorąc, śniadanie łączyło się dotychczas z obiadem, innowacja jest więc... ekonomiczna i zdrowa. Godzinę przed startem kolarze dostają zupę z mięsem oraz większe paczki na drogę. 20 minut przed startem z miejsca zbiórki kolarze meldują się przed komisją sędziowską. Miejsce zbiórki — to w Wyścigu Pokoju nowy termin, dawniej nazywało się to startem honorowym. Miejsce zbiórki ogrodzone jest niskim płotkiem. Do startu coraz bliżej, ale zanim on nastąpi, komisja sędziowska przeprowadza kontrolę koszulek zawodników. Zgodnie z nowym punktem regulaminu, wszyscy zawodnicy danego zespołu muszą startować w identycznych koszulkach, aby ułatwić orientację komisji sędziowskiej na trasie.

Przy „bramie wyjazdowej" z miejsca zbiórki widnieje na jezdni napis oznaczający odległość do startu ostrego. Cyfry będziemy spotykać co pół kilometra, a od 500 m od startu ostrego — co 100 metrów. Samochód sędziowski jedzie przez miasto tuż przed kolumną zawodników, a na 50 m przed startem ostrym szybko oddala się — wolna droga dla zawodników, a za chwilę — lotny finisz. Tak, w tym roku kolarze nie zatrzymują się na starcie ostrym, co skróci znacznie czas od chwili startu z miejsca zbiórki do startu ostrego.

Każdy zespół państwowy ma przydzielony wóz techniczny — mały samochód marki IFA. Widzimy w nim prócz kierowcy trzy osoby: kierownika technicznego danej drużyny, masażystę i mechanika.

W kolumnie wyścigu nie będzie już w tym roku ani jednego wozu ciężarowego. Nawet dziennikarze pojadą samochodami osobowymi.

Nie obawiajcie się jednak, że pozbawiono kolarzy pomocy technicznej, bo w tym roku organizatorzy przydzielili 6 małych wozów technicznych dla wszystkich ekip i wozy te mają obowiązek udzielania pomocy technicznej wszystkim kolarzom bez względu na narodowość.

Czołówka przygotowuje się teraz do lotnego finiszu. Wkrótce też minęła go pedem, a publiczność szybko dowiedziała się, kto wchodził w skład czołowej trójki: po obu stronach szosy widzimy ogromne tablice z numerami startowymi owej trójki.

Zbliża się meta. Finisz jest bardzo zacięty, bo w tym roku są dwie premie na każdym etapie: minutę bonifikaty otrzymuje jak dotychczas, pierwszy kolarz na mecie, a — tu znowuż innowacja — drugi 30 sekund.

Czy wiecie, że jest obecnie jeden etap, w którym pierwszy na mecie może nie być zwycięzcą etapu? Otóż w tym roku wprowadzono dodatkową premię górską na IX etapie — z Karl Marxstadt do Karlovych Varów. Jest tam w odległości 80 km od startu szczyt Schoeneberg, i ten z kolarzy, który osiągnie go pierwszy — otrzymuje minutę premii. Jeśli nawet kolarz ten przybędzie na metę w Karlovych Varach jako drugi, zostanie zwycięzcą etapu właśnie dzięki wygraniu premii górskiej.

Niejeden z czytelników, który w latach ubiegłych był na stadionie podczas zakończenia etapu Wyścigu Pokoju lub słuchał transmisji radiowej, przypomina sobie zniecierpliwienie, jakie ogarniało go po przybyciu kolarzy na metę. Wie już kto wygrał etap, zna nazwiska następnych kolarzy, ale denerwuje go to, że niewiadomo, która drużyna zostanie zwycięzcą ostatniego etapu — często decydującego o zwycięstwie w wyścigu. Sędziowie liczą i liczą, a publiczność niecierpliwi się. W tym roku będzie inaczej. Widziałem arkusz pomocniczy, który pozwoli błyskawicznie zorientować się w klasyfikacji zespołowej nie tylko na każdym etapie, ale również na mecie. Arkusz ten pozwoli też błyskawicznie poinformować publiczność.

Etap zakończony. Kolarze idą na obfitsze kolacje, bo — jak pamiętacie — nie jedli przed startem obiadu...

ZYGMUNT WEISS

Rzecznicy apolityczności sportu i olimpiada

Zbliża się otwarcie olimpiady sportowej w Melbourne w Australii. W związku z tym, jak komunikuje amerykańska agencja United Press, amerykański rekordzista Santi spotkał się z zarzutem, iż z racji uprawiania zawodowego sportu nie będzie mógł reprezentować barw USA w Melbourne. Wiadomo bowiem, że zawodowcy nie mają prawa startować w olimpiadach.

Ciekawe, że do sprawy tej wmieszał się nie byle kto, bo sam rzecznik amerykańskich kół sportowych, który stwierdził kategorycznie, iż Santi musi pojechać do Melbourne, „gdyż inaczej Rosja mogłaby odnieść zwycięstwo propagandowe". Ale to jeszcze nie wszystko. Oto jak dalej uzasadnia swoją decyzję szanowny rzecznik „apolitycznego" amerykańskiego sportu. Twierdzi on, iż przewidywane zwycięstwo Rosji na olimpiadzie byłoby triumfem, któremu mógłby dorównać jedynie triumf Ameryki w nowej wojnie światowej.

To właśnie boli najbardziej amerykańskiego rzecznika „apolitycznego" sportu. Precz z wszelkim prawdziwie sportowym podejściem do olimpiady, skoro chodzi nie o byle co, bo o triumf zachodniego świata albo o jego zmierzch na stadionach Melbourne. Nie ważne i obojętne stają się w oczach amerykańskich rzeczników sportowych prawdziwie humanistyczne cele tej pięknej sportowej imprezy. To wszystko staje się dzisiaj zbędnym balastem w pojęciu obrońców „zachodniego świata", którym przyświeca jedyny cel — zwycięstwo nad komunizmem, nawet na stadionie lub bieżni.

Co na to wszyscy obrońcy „apolityczności" amerykańskiego sportu?

(aw)

W sobotę 18 lutego 1956 r. w hali ZS Gwardii w Warszawie rozpoczęło się międzynarodowe spotkanie teniso we Warszawa—Kopenhaga. Mecz rozpoczęło spotkanie mistrzyni Polski Jędrzejowskiej z mistrzynią Danii Gramm Andersen. Jędrzejowska wygrała zdecydowanie 6:4, 7:5.

Na zdjęciu: Gramm Andersen w akcji.

Fot. — CAF)

Kambodża występuje przeciwko SEATO

NOWY JORK. Jak podaje „New York Times", rząd Kambodży poinformował Stany Zjednoczone oraz innych członków SEATO, że Kambodża nie życzy sobie, by państwa te występowały nadal w charakterze gwarantów jej bezpieczeństwa. Zdaniem dziennika oznacza to w istocie, iż Kambodża uchyla się od uczestniczenia w SEATO. „New York Times" stwierdza, że także Laos zajął wymijające stanowisko w sprawie zagwarantowania mu „zbrojnej obrony" przez SEATO.

„New York Times" zauważa, iż neutralne stanowisko Kambodży przysparza wiele kłopotów departamentowi stanu i ministerstwu obrony USA.

Na ustach całego świata

Mało jest na świecie wydarzeń, które by do tego stopnia przykuły uwagę prasy światowej, co właśnie XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. I trzeba przyznać, że obok głosów świadczących, że marksizm-leninizm to „ziemia nieznana" dla sporej rzeszy komentatorów, obok głosów, w których spekulacje i niechęć do ZSRR biorą górę, niemało jest wypowiedzi trzeźwych. Wypowiedzi, z których wynika, że ich autorzy doskonale sobie zdają sprawę z historycznego, przełomowego znaczenia XX Zjazdu KPZR.

Myśl ta przebija z komentarza amerykańskiej agencji „United Press", która pisze, że „Zjazd markuje nową erę dla radzieckiego i międzynarodowego komunizmu, z możliwościami reperkusji na skalę światową". W innych słowach podobną myśl wypowiada zachodnio-niemiecka „Die Welt", która pisze: „W epoce wewnętrznych przeobrażeń, które objęły świat, Związek Radziecki znalazł się pierwszy „w formie", czego nie można powiedzieć o mocarstwach zachodnich.

Rzecz zrozumiała, że ten stan rzeczy budzi poważny niepokój wśród wielu komentatorów zachodnich, którzy podkreślają, że elastyczność polityki radzieckiej, umiejętność pozyskiwania sobie przyjaciół na całym świecie wśród różnych warstw społecznych powodują, iż polityka ta jest dla planów państw imperialistycznych bardziej niebezpieczna niż kiedykolwiek.

Ile niepokoju przebija z komentarza włoskiego dziennika „Messaggero", w którym czytamy: „Byłoby wskazane, żeby politycy zachodni w najbliższej przyszłości zwrócili uwagę na nowe tezy Chruszczowa. ...Nie są one wyrazem osobistego stanowiska sekretarza KPZR, lecz wynikiem wspólnie dokonanej pracy w oparciu o doświadczenia zdobyte przez różne partie komunistyczne w różnych krajach".

Jest publiczną tajemnicą, że pewne koła na Zachodzie wiązały po śmierci Stalina poważne nadzieje na jakieś rozdźwięki w kierownictwie KPZR. Przebieg XX Zjazdu w sposób definitywny rozwiał te rachuby ludzi, którzy przykładają miarę stosunków panujących w świecie kapitalistycznym do stosunków panujących w świecie socjalistycznym.

Niemniejszą uwagę komentatorów zachodnich zwracają osiągnięcia gospodarcze ZSRR. „New York Herald Tribune" pisze, iż „świat zachodni często przejawia tendencję do niedoceniania i pomniejszania możliwości ekonomicznych, przemysłowych i wojskowych ZSRR". Tenże dziennik, ubolewając nad tym, że ZSRR ma znaczną przewagę w dziedzinie pomocy dla krajów gospodarczo zacofanych, stwierdza: „Systemowi wolnej konkurencji trudno jest rywalizować w tej dziedzinie z ZSRR". Jakże charakterystyczny jest głos amerykańskiego „New York World Telegram and Sun", który pisze: „Amerykański businessman traktował poważnie niebezpieczeństwo komunistyczne w dziedzinie wojskowej i ideologicznej, ale nie w dziedzinie ekonomicznej. Może najważniejszą rzeczą, o której amerykański businessman powinien pamiętać opracowując plany swego postępowania w przyszłości, jest fakt, że niebezpieczeństwo ekonomiczne ze strony ZSRR należy traktować poważnie oraz że będzie ono stanowiło olbrzymią i nieznaną dotychczas podnietę dla handlu światowego, biorąc pod uwagę współzawodnictwo ekonomiczne dwóch systemów".

Tych parę głosów, rzecz jasna, nie oddaje zainteresowania i poruszenia, jakie wywołują w świecie obrady XX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Przerzućmy się myślą w bądź co bądź niedaleką, bo tylko półwieczną przeszłość. Wnioski same się nasuną.

Konsternacja wśród zachodnich mężów stanu

„ODRZUCILIŚMY PROPOZYCJĘ BUŁGANINA I CZOU EN-LAIA, A CO ZROBIĆ Z PROPOZYCJĄ DULLESA?"

Wymiana depesz między Bułganinem i Tito

MOSKWA. Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin 18 lutego wysłał depeszę do przewodniczącego Związkowego Komitetu Wykonawczego FLRJ — J. Broz-Tito, ktora brzmi:

W imieniu rządu radzieckiego przesyłam rządowi Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii słowa głębokiego współczucia w związku ze śmiercią obywateli jugosłowiańskich oraz szkodami materialnymi wywołanymi klęską żywiołową w Macedonii.

Serdecznie życzę rządowi Jugosławii zlikwidowania w jak najkrótszym czasie skutków klęski, która dotknęła ludność Macedonii.

* * *

21 lutego przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin otrzymał od przewodniczącego Związkowego Komitetu Wykonawczego FLRJ, J. Broz-Tito depeszę treści następującej:

Serdecznie wzruszony jestem słowami głębokiego zrozumienia i współczucia, wyrażonymi w Waszej depeszy w imieniu rządu radzieckiego rządowi FLRJ z powodu śmierci naszych obywateli oraz szkód poniesionych na skutek klęski żywiołowej w Macedonii.

* * *

Komitet Wykonawczy Towarzystw Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca ZSRR wysłał do KC Jugosłowiańskiego Czerwonego Krzyża pismo z wyrazami ubolewania z powodu nieszczęścia, którego ofiarą padła ludność Macedonii, i przekazał równocześnie 40 tys. rubli jako pomoc dla poszkodowanych ofiar klęski żywiołowej.

Europejskie termometry nie notowały takich mrozów od 50 lat

Przed generalną ofensywą odwilży

PARYŻ. W dniu 25 bm. w Rzymie temperatura wynosiła plus 14 stopni, w Marsylii — plus 2 stopnie. W Niemczech zachodnich termometry wskazywały 0 stopni. Od południa Europy nadciąga powoli odwilż. We Włoszech umożliwia ona drużynom ratowniczym przedostanie się do wiosek i osiedli, od tygodni odciętych zaspami od reszty kraju. Wzrosła natomiast groźba lawin i powodzi. W miejscowości Vasto na wybrzeżu Adriatyku mieszkańcy opuszczają w popłochu domy, którym grozi obsunięcie się do morza. Pewne ocieplenie nastąpiło również w Danii, Szwecji i w Austrii.

Nad Półwyspem Pirenejskim i Anglią pada śnieg. W licznych miejscowościach Hiszpanii i Portugalii nie ma światła — śnieg pozrywał przewody linii wysokiego napięcia. Łączność telefoniczna jest sparaliżowana. Pod ciężarem śniegu walą się domy. Między Oporto a Braganca (w Portugalii) utknął w zaspach pociąg osobowy.

We Francji wskutek długotrwałych przerw w komunikacji brakuje żywności. Rząd postanowił zwiększyć import niektórych artykułów żywnościowych i obniżył cła przywozowe na warzywa.

W dół od Melun Sekwana zamarzła od brzegu do brzegu. Mieszkańcy Melun przechodzą rzekę po lodzie.

(Fot. — CAF)

Dotkliwy brak opału w krajach europejskich

PARYŻ. Trwające od blisko czterech tygodni mrozy i zawieje śnieżne spowodowały, że w wielu krajach europejskich daje się odczuwać dotkliwy brak opału, przede wszystkim węgla i koksu.

We Włoszech z braku węgla unieruchomiono setki zakładów przemysłowych i elektrowni. O zamykaniu fabryk, ograniczaniu przydziału węgla na użytek domowy donoszą nawet z bogatego w węgiel Zagłębia Ruhry w Niemczech zachodnich. Brak dowozu oraz zakłócenia w transporcie, odbiły się niekorzystnie na zaopatrzeniu w węgiel miast i zakładów przemysłowych we Francji środkowej i południowej. W południowych departamentach, w takich miastach jak Beziers, Avignon, Montpellier i in. przydziały węgla dla ludności ograniczono do 2—5 kg dziennie na rodzinę.

Przemysł norweski znalazł się w pomyślniejszej sytuacji, ponieważ korzysta z energii elektrycznej wytwarzanej przez elektrownie wodne. Natomiast ludność miast i miasteczek marznie w domach i biurach z powodu wyczerpania się zapasów koksu i minimalnych przydziałów węgla.

Jak podaje duński dziennik „Land og Folk", zapotrzebowanie na opał w Kopenhadze wzrosło trzykrotnie w porównaniu z okresem normalnym, jednakże, wobec trudności importowych, konsumenci otrzymują tylko drobną część normalnych przydziałów.

Na zdjęciu: widok Renu, na którym gromadzi się coraz gęstsza kra. Widoczny w głębi lodołamacz usiłuje utrzymać wolną od lodu przestrzeń, aby umożliwić spływanie lodu.

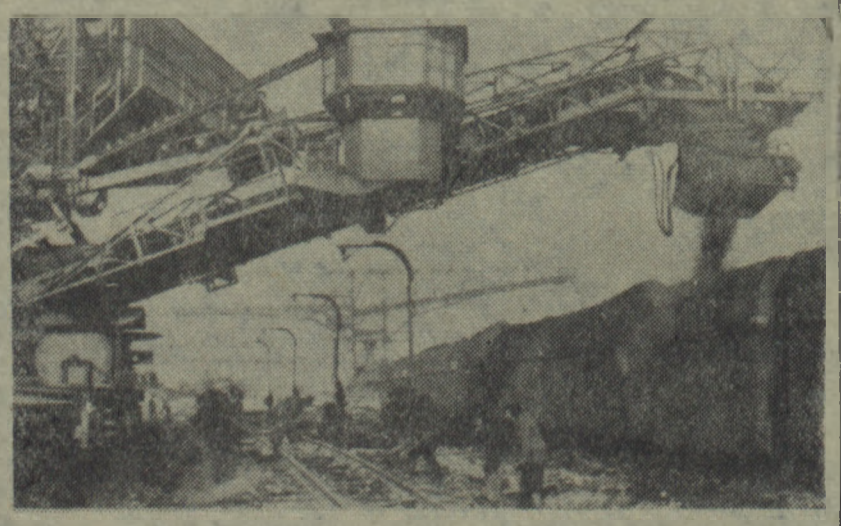

Załoga kopalni odkrywkowej węgla brunatnego Skado w Laubusch (NRD) z poświęceniem zwalcza trudności spowodowane przez silne mrozy i obfite opady śnieżne, wydzierając węgiel zamarzniętej ziemi.

CDU zrywa koalicję z grupą FDP — Dehlera

BONN.

16 deputowanych Bundestagu z ramienia burżuazyjnej wolnej partii demokratycznej (FDP), w tym 4 ministrowie federalni: Bluecher (wicekanclerz i minister współpracy gospodarczej), Herman Schaefer (minister bez teki). Preusker (minister budownictwa mieszkaniowego) i Neumayer (minister sprawiedliwości), wystąpili z grupy parlamentarnej tej partii w Bundestagu.

Deputowani, którzy wystąpili z FDP, byli zwolennikami tzw. „skrzydła ministerialnego" w tej partii, popierającego politykę Adenauera. Grupa ta nosi się z zamiarem utworzenia własnej partii „niemieckiej partii ludowej". Zaprzeczono pogłoskom, jakoby zamierzała ona przystąpić do CDU.

Prasa zachodnio - niemiecka sądzi, że rozłamowa grupa Eulera połączy się, być może, z partią niemiecką (DP) oraz z grupą Krafta - Oberlaendera, którzy w ubiegłym roku wystąpili z tzw. partii przesiedleńców (BHE). Przypuszcza się ponadto, że większość grupy parlamentarnej wolnej partii demokratycznej z przywódcą FDP Dehlerem przejdzie do opozycji.

W piątek odbyło się posiedzenie kierownictwa partii chrześcijańsko - demokratycznej, na którym postanowiono zerwać koalicję z grupą FDP Dehlera. Kierownictwo CDU wypowiedziało się za utrzymaniem koalicji z Eulerem. CDU uzasadnia, że może utrzymać koalicję jedynie z tymi deputowanymi, którzy „współpracować będą lojalnie" z CDU i „potępią postawę FDP w północnej Nadrenii - Westfalii".

Ze świata

SOFIA

Mimo, że od daty wyborów do parlamentu greckiego minęło już 7 dni, ostateczne wyniki głosowania dotychczas jeszcze nie zostały opublikowane. Zwłoka ta powstała na skutek wstrzymania ogłoszenia wyników obliczeń z tych punktów wyborczych, w których głosowało wojsko. Według doniesień greckiej prasy, przywódcy partii opozycyjnych uważnie śledzą poczynania władz wobec tych punktów wyborczych.

23 bm. dziennik „Ora" zamieścił list posła miasta Janina gen. Melasa do króla Grecji. Melas podkreśla w swym liście, że władze fałszują wyniki wyborów.

25 bm. dwaj przywódcy zjednoczenia demokratycznego Sofokles Venizelos i Kartalis przeprowadzili rozmowę z królem, któremu przedstawili żądanie przeprowadzenia nowych wyborów na podstawie zmienionej ordynacji wyborczej.

NOWY JORK

W piątek wieczorem sekretarz stanu USA Dulles stanął przed senacką komisją spraw zagranicznych w celu złożenia wyjaśnień w sprawie polityki amerykańskiej na Bliskim Wschodzie.

Dulles w fałszywym świetle przedstawił dążenia do całkowitej niezawisłości niektórych państw arabskich oraz pozytywnie się wyraził o zamiarze Izraela zakupu broni w USA.

Poważna katastrofa kolejowa w NRD

BERLIN. Dnia 25. 2. br. w pobliżu dworca Bornitz na odcinku między Riesa i Oschatz pociąg towarowy wpadł na pociąg osobowy. Jeden z wagonów pociągu osobowego został doszczętnie rozbity, kilka jest uszkodzonych. Uległy zniszczeniu dwa parowozy — pociągu towarowego.

Katastrofa spowodowała poważne ofiary w ludziach. 35 osób poniosło śmierć, 40 jest ciężko rannych.

KRONIKA PARTYJNA

UWAGA SŁUCHACZE WUM-L

W dniu 27 bm. odbędą się następujące zajęcia dla słuchaczy I roku:

Od godz. 15 — 17 informacja I sekretarza KW PZPR, na którą proszeni są również słuchacze II roku.

Od godz. 17 — 21 seminarium z ekonomii politycznej kapitalizmu na temat: „Renta gruntowa".

W dniu 28 bm. odbędą się następujące zajęcia dla słuchaczy II roku:

Od godz. 15 — 19 seminarium z ekonomii politycznej socjalizmu: „Charakter i organizacja pracy w socjalizmie. Produkcja towarowa, prawo wartości i pieniądz w socjalizmie".

Gdzie Kiedy?

KINO

W KOSZALINIE

„Nowa Huta" — Panna de Scudery.
Seanse o godz. 16, 18 i 20.
„Młoda Gwardia" — Rokossowo — Biały kiel; seanse o godz. 17.30 i 19.30.
WDK — Awantura o dziecko. Seanse o godz. 17.30 i 19.30.

* * *

SŁUPSK — „Polonia" — Szeregowiec Browkin. „1 Maj" — Próba wierności.
BIAŁOGARD — Dzieci Hiroszimy.
SZCZECINEK — Mordercy są wśród nas.
USTKA — Mistrz świata.
WAŁCZ — Psotnicy.
SŁAWNO — Zagubione melodie.
DARŁOWO — A jednak żyjemy.
KOŁOBRZEG — Psioglowcy.
BYTÓW, MIASTKO, CZŁUCHÓW, ZŁOTÓW, JASTROWIE, ŚWIDWIN, DRAWSKO, ŻŁOCIENIEC i CZAPLINEK — kina nieczynne.

Uwaga! Repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin.

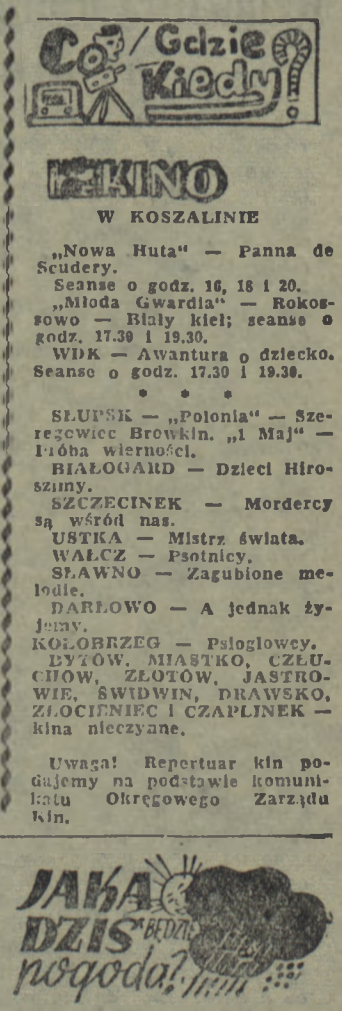

Dziś zachmurzenie duże, miejscami drobny śnieg. Temperatura nocą od minus 8 do minus 3 w ciągu dnia. Wiatry zachodnie i południowo-zachodnie od 3 do 7 m na sekundę.

C-7-2643 Nr zamówienia 49